Nr. 244. CZWARTEK 23. PAŹDZIERNIKA 1873. Rok 63.

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3. po południu wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.
Biuro Redakcyi i Administracyi Ulica Wałowa l. 29.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł.; kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 ct. kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty pocztowej.

## CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego c. i k. Apostolska Mość raczył najłaskawiej nadać podporucznikowi Władysławowi Felixowi baronowi Lachowickiemu-Czechowiczowi godność c. k. szambelana.

Według urzędowych raportów pojawiła się cholera w czasie od 1. do 15. września b. r. w 379, wygasła zaś w 444 miejscowościach.

W wyż powołanym okresie czasu panowała cholera w 67 powiatach a 1.548 miejscowościach, w których do pozostałych na dniu 1. września 14.243 chorych przybyło do 15. września b. r. 36.182 tak iż ogółem 50.425 chorych leczono w tym czasie, z tych wyzdrowiało 27.221, umarło 14.800 a 8.404 pozostało w leczeniu.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów d. 18. października 1873.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

### PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Lwów, dnia 23 października

W pełnym gorącego patryotyzmu artykule przedstawia *Volksfreund* najłaskawszy osobisty udział Najjaśniejszego Pana i członków Jego najdostojniejszej rodziny w wykonaniu i uświetnieniu wspaniałego dzieła wystawy powszechnej. J. C. k. apost. Mość zawsze tak żywo zajmujący się rozwojem sztuk, nauki, postępu i oświaty w Swojej rozległej monarchii, ocenił trafnie doniosłość wystawy powszechnej, użyczył jej od początku Swojej najłaskawszej opieki, wyznaczając na ten cel terytoryum w Praterze, a więc niejako w Swoim własnym domu i zapewnił z góry wystawie powszechnej powodzenie, składając protektorat w ręce Swojego najdostojniejszego brata J. C. W. Arcyksięcia Karola Ludwika. Podziwienia godną jest uprzejmość i gościnność, z jaką Najjaśniejszy Pan przyjmował w czasie wystawy tylu monarchów, tyle komisyj i deputacyi z państw zagranicznych. Najjaśniejszy Pan zwiedzał wystawę z niezmordowaną pilnością nadzwyczaj często, badał dokładnie niemal każdy znaczniejszy przedmiot, a gdy do stolicy państwa przybył z zagranicy dostojny gość, przyjmował na siebie najłaskawiej zadanie przewodnika i wywiązywał się z niego z właściwą Jego najdostojniejszej osobie słodyczą i uprzejmością. Ale obok moralnego poparcia nie szczędził Najjaśniejszy Pan materyalnych ofiar, ażeby przez zakupienie wielu przedmiotów poprzeć i zachęcić do postępu krajowych przemysłowców, na których wystawę zwracał zawsze najłaskawszą uwagę. Z równie żywą sympatyą i najłaskawszą życzliwością przyczyniła się Najjaśniejsza Pani do nadania wystawie powszechnej takiego blasku, ażeby ona stać się mogła na zawsze chlubą w dziejach Austryi. Widząc, jak doniosłe dla kobiet znaczenie ma pawilon małego dziecka. Najjaśniejsza Pani zezwoliła najłaskawiej, ażeby tam urządzony został książęcy pokoik w stylu przyjętym u najwyższego dworu. Nawet meblami cesarskich apartamentów ozdobiła Najjaśniejsza Pani ten piękny pokoik. Najdostojniejszy Cesarzewicz częstem zwiedzaniem wystawy powszechnej dał ponowny dowód, jak żywo zajmuje sztuka i nauka Jego niepospolity umysł, a najdostojniejsza księżna Gizela zaraz po przybyciu do Wiednia pospieszyła zwiedzić wystawę, poświęcając szczególną uwagę rysunkom, w których Sama jest tak znakomitą dyletantką. Młodziutka córka Najjaśniejszego Pana najd. arcyksiężniczka Marya Walerja zwiedzała często wystawę powszechną, zkąd świeży umysł wyniósł tyle silnych i podniosłych wrażeń. Sędziwy ojciec J. C. k. apost. Mości, najdostojniejszy arcyksiąże Franciszek-Karol zaraz po wyzdrowieniu nie lękał się trudów, ażeby zaszczycić wystawę Swojemi licznemi odwiedzinami. Najdostojniejszy arcyksiąże Karol-Ludwik okazawszy już tyle razy, jak żywo zajmuje go postęp Austryi na polu sztuki, nauki, handlu i przemysłu, nie lękał się nawet trudów dalekiej podróży na Wschód, ażeby tylko dodać blasku wystawie której jest najłaskawszym protektorem. Wiadomo, że najdostojniejszemu protektorowi zawdzięczamy wystawę pięknego skarbu sułtańskiego, który sam arcyksiąże wybrał ze skarbca w Stambule. Najd. protektor chciał ze Stambułu odbyć dalszą podróż do małej Azyi i Jerozolimy, ale śmiertelna choroba Matki udaremniła ten zamiar pełen poświęcenia. W czasie urządzenia wystawy najdostojniejszy protektor radą i wskazówkami nieocenioną oddał przysługę temu dziełu. Jego uprzejmość dla wystawców i komissyi jednała wystawie sympatyę w najobszerniejszych kołach. Najdostojniejsi arcyksiążęta Rainer, Ludwik-Wiktor, Albrecht, Wilhelm i najd. arcyksiężniczka Marya, współzawodniczyli z członkami najdostojniejszego Domu cesarskiego, dodając wystawie niepospolitego uroku jako wystawcy. Przedmioty wystawione przez Najd. Arcyksiążąt Albrechta i Wilhelma ugrupowane osobno, mogłyby stanowić dwa wspaniałe pawilony.

Rezultat poniedziałkowych wyborów w siedmdziesięciu sześciu wiejskich i miejskich okręgach wyborczych kilku prowincyi niezupełnie zadawalnia stronnictwo wiernokonstytucyjne Wybory w Wiedniu wypadły na niektórych przedmieściach niepomyślnie dla kandydatów tego stronnictwa, a przedmiejscy demokraci odnieśli tam tryumf istotny, przeprowadziwszy wybór swoich głównych reprezentantów. Gminy wiejskie w Styryi wybrały z wyjątkiem dwóch okręgów wyborczych, samych kandydatów stronnictwa katolickiego, a w gminach wiejskich na Morawie opozycya pozyskała aż siedm mandatów. Za to poszczycić się może stronnictwo wiernokonstytucyjne kilku znacznemi zwycięztwami w Czechach, gdyż zdobyło sobie większość w jednym okręgu miejskim Pragi i zadało najzupełniejszą klęskę młodoniemieckim kandydatom. Upadli tam bowiem dwaj najgłośniejsi „młodzi“ dr. Pickert i dr. Knoll, a *N. f. Presse* już dzisiaj w tryumfującym tonie zapowiada, że upadek ten jest dla nich śmiercią polityczną. Wybór namiestnika Styryi w miejskim okręgu stolicy styryjskiej jest także walnem zwycięztwem stronnictwa wiernokonstytucyjnego.

W Niemczech przypisywano ogłoszeniu listów papieża i cesarza Wilhelma wśród dzisiejszej agitacyi przedwyborczej wpływ zanadto wielki, więc rozczarowanie było nieuniknionem. Już dzisiaj przyznają korespondenci berlińscy, że jakkolwiek list cesarza niemieckiego dodał otuchy i odwagi obozowi liberalnemu, wpływ jego na agitacye stronnictwa katolickiego będzie tylko chwilowym i nieznacznym. Stronnictwo to jest według tych doniesień nadto silnie zorganizowane i posiada zanadto dużo skutecznych środków agitacyjnych, ażeby samo ogłoszenie listu mogło zniechęcić je do dalszej działalności albo udaremnić jego szeroko rozgałęzioną agitacyę. Zresztą i liberalne organa niemieckie zaczynają się oswajać z myślą, że nowy parlament niemiecki będzie nader podobny do swojego poprzednika.

Zapowiadane od dawna w celach tendencyjnych odwołanie posła francuskiego Fourniera z Rzymu dopiero teraz ziszcza się częściowo. Według niezaprzeczonej dotąd wersyi, Fournier z polecenia księcia Broglie nie wróci do Francyi w tej chwili z powodu niepewności sytuacyi politycznej, co w języku dyplomatycznym równa się odwołaniu stanowczo postanowionemu, ale dla względów utylitarnych na pewien czas zawieszonemu w wykonaniu. Jeśli wierzyć można dalszym doniesieniom telegraficznym, to rząd włoski wielką wagę przypisuje temu krokowi i odpłacając pięknem za nadobne, chce zatrzymać posła swojego Nigrę w kraju dotąd, dopóki niepewność sytuacyi politycznej we Francyi nie zostanie wyjaśnioną. Wiadomości te wymagają jeszcze potwierdzenia, chociaż wypłynęły najpierw w przyjaźnych dla Francyi dziennikach włoskich, a więc pochodzą ze źródła dość wiarogodnego.

Najprzykrzejszym obowiązkiem dziennikarskim jest w tej chwili podawanie biule-

## SZTUKA WSPÓŁCZESNA

### I JEJ KIERUNKI

VI.

(Ciąg dalszy)

Młodej kobiecie śnać wiele na prośbie zależy, gdyż widocznie tłumi w sobie wyraz pogardy, któryby miała dla królewskiej damy i z sercem ściśnionem poddaje się tej przedpokojowej cenzurze. Jestto obraz bardzo delikatnie cieniujący wyrazy twarzy owych dwóch światów, spotykających się u królewskiej klamki, a zarazem przekonujący nas, jak Niemcy nie umieją wyjść po za wiejską chatę, szynkownię i dom mieszczański, skoro w jedynym uwagi godniejszym obrazie wziętym z wyższego świata nietylko temat ale koloryt, sposób malowania, pożyczają od Francuzów, tak dalece, że gdyby obraz, o którym mówimy nie wisiał w niemieckich salach, nie zdołalibyśmy odgadnąć, że go Niemiec malował.

To zamknięcie się południowych Niemców w domowem niemieckiem kole, jest tak wyłącznem, że w ich galeryi prawie nie spotykamy obcych motywów, a prócz powyższego obrazu, zaledwie *Kazanie Kapucyna w Rzymie* F. Pilotego i *Rzymskie wyścigi wozów* A. Wagnera do tej kategoryi obrazów policzyćbyśmy mogli. Ten sam duch zamknięcia się w górach bawarskich opanował monachijskich pejsażystów, a ów zazwyczaj wędrowny cech malarski, nie przechodzi tutaj ojczystej skiby. To też południowo-niemieckie krajobrazy są zwyczajnie tak małe, jak państwa, w których powstały, i nie mają tych wspaniałych rozmiarów, co francuskie pejsaże, któreby chciały cały świat zamknąć w swe ramy. Co więcej, w niemieckich pejsażach nie spotkamy owego tonu, owego charakteru, który do nas pewną zrozumiałą, wybitną cechą przemawia z płócien Troyona lub Hueta, Niemcy bowiem malując skałę, zapominają o tem, że drzewa nad nią rosnące powinny być z nią w pewnej łączności, że na górach alpejskich odpowiedniej umieścić szwajcarską aniżeli holenderską krowę — słowem, szkoła Monachijska nie umie wydobyć z pejsażu owego charakteru natury, który mu jedynie wyższą wartość daje, nie umie wprowadzić w krajobraz jedności.

Mimo tych wad ogólnych można wszakże spotkać się w południowo-niemieckiej wystawie z pięknemi krajobrazami, do których krajobrazy Schleicha, Eberta, Adama Clossa, Hellratha i Liera policzyć trzeba. Ten ostatni zyskał sobie nawet swym naturalizmem wzięcie pomiędzy młodszymi malarzami.

Daleko znakomiciej, aniżeli w pejsażu rozwinęła się monachijska szkoła w przedstawieniu zwierząt, i pod tym względem może się poszczycić kilkoma prawdziwie pięknemi obrazami. Pierwsze miejsce zajmuje tutaj jeszcze zawsze Volz, łączący podobnie jak Troyon zwierzęta z krajobrazem, a tą samą drogą postępuje Braith, gdy przeciwnie Gebler prowadzi nas do owczarni, i przedstawia nam bardzo humorystyczną i wybornie oddaną scenę. Malarz portretował jakiegoś znakomitego barana w owczarni, i na chwilę wyszedł, zostawiając jako stróża przy sztalugach, swego czarnego pudla. Ciekawe jednak owce i barany widząc nowego towarzysza na płótnie, stanęły przed sztalugą, i zaczęły się z bliska przypatrywać dziwnemu dla nich zjawisku. Pudel jednak, widocznie z tego zbytecznego przybliżenia się owiec do obrazu niezadowolony, zaczyna przybierać zaczepną pozycyę. W owcach klasycznie oddaną jest walka pomiędzy ciekawością, a obawą przed pudlem, a patrząc na te artystyczne *Jury*, szczerze się uśmiać można.

W odmienny nieco sposób aniżeli w Monachium, rozwijało się malarstwo w drugiej swej niemieckiej metropolii — w Düsseldorfie. Początki mniej więcej były te same, partykularyzm tylko małego miasta jak Düsseldorf, musiał i w dziełach tamtejszych malarzy pewne pozostawić ślady. W Monachium dwór protegował sztukę, robił większe zamówienia, więc się to i w tematach, jakie malarze brali do swych obrazów, i w ich rozmiarach odbijać musiało; w Düsseldorfie przeciwnie, trzeba było malować dla handlarzy obrazów, trzeba było mniej więcej sprzyjać smakowi publiczności Dlatego też bohaterskie i historyczne malarstwo nie ma powodzenia w Düsseldorfie, a prócz dawniejszego już C. F. Lessinga jeden Edward Reudemann zasługuje na większą uwagę. Co praca i profesorskie studyum może zdziałać, do tego doprowadził Reudemann w swoim *Pochodzie Żydów do Babilońskiej niewoli* wystawionym we Wiedniu, a będącym własnością Berlińskiej galeryi. Obraz to wielkich rozmiarów, z mnóstwem postaci, z Nabuchodonozorem, Zedekiahem, królem żydowskim, i z płaczącym na gruzach Jeremiaszem, ale mimo całej swej staranności w wykończeniu, mimo poprawnego rysunku, jest to bardzo nudny obraz — bo autorowi brak większego talentu, brak ożywczej myśli. Reudemann idzie także w tym obrazie drogą Kaulbacha i Pilotego, drogą historyozofii; jeżeli jednak u tamtych historyozofia przynajmniej jest okraszona promieniem talentu, a przeto znośną się staje, to tutaj sprawia ona wrażenie książki, o której jesteśmy przekonani, że bardzo dużo mądrych rzeczy zawiera, ale mimo to jej czytać nie będziemy.

Szczęśliwiej aniżeli z historycznem malarstwem powodziło się Düsseldorfczykom z malarstwem rodzajowem, i tutaj jednak małomiejskość stała im na przeszkodzie. Wyczerpawszy bowiem wszystkie możebne tematy, na które zdobyć się mogła ich prowincyonalna fantazya, zaczęli się stawać nadzwyczajnie jednostajnymi, tak, że dzisiaj malarza rodzajowego z Düsseldorfu najłatwiej po treści obrazu i po pewnych małomiejskich cechach poznać można; każdy z nich bowiem obraca się mniej więcej w zaklętem kole domowego życia mieszczan i włościan Düsseldorfskich, każdy z nich maluje Szwabów w czarnych pończochach i dobrze wyglądające ugłaskane dziewczęta, a przybliżając się do takiego obrazu czuć już nawet, że każda z tych dziewcząt jednej i tej samej używa pomady. Sami artyści czuć to musieli, że jeden do drugiego staje się podobnym, tak, że na obrazie Beckera można było podpisać Hübnera, a znak „Jordan *pinx.*“ zmienić na „Ritter *pinx.*“ bez najmniejszego dla jednego lub drugiego uszczerbku. Wskutek tego obecnie starają się przynajmniej prześcignąć pod względem wykończenia i malarskiej techniki, co bynajmniej nie przeszkadza, że jak byli nudnymi tak i są nudnymi, a do wysokiego stopnia posunięte wygładzenie pędzla może jeszcze tę wadę powiększa.

Z pośród tego jednostajnego towarzystwa występuje jednak dwóch malarzy odznaczających się niepospolitym talentem, a mianowicie Ludwik Knaus i P. Vautier. Pierwszy ma więcej humoru i werwy, drugi więcej niemieckiego sentymentalizmu; pierwszego rysunek jest bardziej ostry i suchy, drugi używa okrąglejszych form; tamtego koloryt żywy, energiczniejszy, tego bardziej wykończony i poprawny; gdybyśmy jednak wybierać mieli pomiędzy obrazami tych dwóch koryfeuszów düsseldorfskiej szkoły, tobyśmy bez namysłu wybrali dzieła Knausa, jako więcej zdradzające życia i więcej talentu. Jakoby na dowód, w jak ciasnem kole tematów poruszają się Düsseldorfczycy, dwaj ich najznakomitsi malarze przysłali dziwnie

tynów politycznych o stanie **planów restauracyjnych we Francyi**. Niema bowiem ani jednego źródła, z którego możnaby zaczerpnąć prawdziwe wiadomości, a natomiast każdy dziennik francuski przedstawia rzecz inaczej w duchu tendencyjnym i widocznie zastępuje brak dat pozytywnych uprzedzeniem i dowolną kombinacyą. Czytelnicy organów legitymistycznych są już od miesiąca pewni, że w Zgromadzeniu narodowem powstanie znaczna większość za przywróceniem monarchii, a równocześnie każdy czytelnik republikańskich dzienników gotów głową zaręczyć, że republikanie posiadają w izbie przynajmniej o 18—20 głosów więcej, aniżeli monarchiści. Zdaje się, że stosunek stronnictw w chwili stanowczej podobnym będzie zupełnie do stosunku, jaki istniał w czasie obalenia Thiersa. I wtedy także republikanie i monarchiści byli pewni większości. Los sytuacyi całej był wówczas zawisłym od kółka neutralnych deputowanych, a prawdopodobnie i dzisiaj niebraknie pewnej liczby niezdecydowanych członków izby, których przechylenie się na jednę albo drugą stronę rozstrzygnie o losach republiki.

Przyłączenie znacznej części **terytoryum chiwińskiego** do Rossyi ubezwła dnia najpierw Chiwę raz na zawsze i otwiera zwycięzcy nowe kierunki dla jego dalszej akcyi w sprawach środkowo-azjatyckich. Można się było spodziewać, że dziennikarstwo angielskie nie pominie tego wypadku milczeniem. *Morning-Post* najpierw występuje z odpowiedzią dość energiczną. Rossya pragnęłaby — pisze ten dziennik — przedstawić Anglii i całemu światu kwestyę Chiwy jako fait accompli, zatrzeć możliwe nieporozumienie bliskiem weselem w królewskiej rodzinie, powoli zaciągnąć wielką pożyczkę odraczaną dotąd dla różnych trudności i w ten sposób zająć nową pozycyę w środkowej Azyi, która według chwilowych potrzeb i okoliczności może być zaporą, ciągłą groźbą, dywersyą albo środkiem zaczepnym. Spodziewamy się, że nasz rząd zrozumie doskonale znaczenie tego kroku, przez Rossyę tak spokojnie dokonanego. Jeżeli pozwolimy Rossyi postępować krok za krokiem w olbrzymim planie, który na wszelki wypadek łatwo może być odgadnięty, i jeżeli nie zrobimy z naszej strony odpowiedniego kroku do zneutralizowania tego planu, to Rossya może stać się nam niewygodną, obudzić obawę i bardzo łatwo użyć swojego stanowiska co do Indyi, jako środka dla zabezpieczenia swoich celów w Europie. Faktyczna anneksya Chiwy i Oxusa nie powinna zatem zostać pominiętą jako sprawa pełna doniosłości i znaczenia politycznego."

**Austrya-Węgry.** Ministerstwo wojny wypowiedziało jak wiadomo spółce Skenego kontrakt o dostawy dla armii. Czas rozpisania konkurencyi nie jest jeszcze wiadomy. *Pester Lloyd* zapewnia, że w każdym razie konkurentom pozostawiony zostanie półroczny termin do wnoszenia ofert.

— Rząd węgierski zamierza wyjednać w sejmie pozwolenie na sprzedanie obu pałaców węgierskiej i siedmiogrodzkiej kancelaryi nadwornej w Wiedniu. Uzyskana ze sprzedaży suma ma być użytą na budowę pałacu dla ministerstw obrony krajowej i komunikacyi.

— Na posiedzeniu Czerniowieckiej Rady miejskiej z d. 15. b. m. zapadła jednogłośna uchwała, że 25 letnia rocznica wstąpienia na tron Najjaśniejszego Pana ma być uroczyście obchodzoną. Również jednogłośnie uchwalono nazwać nowo uregulowany plac św. Jana placem cesarza Franciszka Józefa i wybrać komitet z pięciu członków złożony, który ma wypracować projekt uroczystego obchodu.

— W głośnej sprawie bośniackiej obiegały w ostatnich dniach według *Bohemii* wiadomości niezgodne z prawdą. Prawdą jest tylko, że hr. Andrassy udzielił z Pesztu dzisiejszemu zastępcy Austryi w Stambule potrzebne wskazówki w celu uzyskania niezwłocznej satysfakcyi, ale dalej sprawa nie postąpiła naprzód. Nieprawdziwą zaś jest wiadomość o odwołaniu tureckiego gubernatora w Bośnii, z którym zresztą gabinet austryacki w żadne stosunki nie wchodzi. Poseł austryacki przy dworze tureckim hr. Ludolf skróci zapewne swój urlop i wyjedzie niezadługo do Konstantynopola z dokładną instrukcyą.

**Francya.** W sprawie przywrócenia monarchii ogłasza *Journal de Paris* komunikat, który powszechną wywołał senzacyę: „Po rokowaniach salzburskich zgodziły się wszystkie grupy większości co do sposobu przywrócenia monarchii. Szef domu francuzkiego, który za dni kilka zostanie królem francuzkim przystaje na życzenia nowożytnej Francyi. W kwestyi chorągwi, w sprawach konstytucyjnych i w kwestyach społecznej politycznej i religijnej wolności otrzyma naród wszystko. Możemy powinszować sobie tego, co się stało w ostatnich dniach; a jak z jednej strony nie chcemy ujarzmionego kraju, tak też nie życzymy sobie upokorzonego królestwa. Henryk V. zapewni nam niepodległość, jedność i potęgę." Umiarkowaniej wyraża się w tej samej kwestyi *Union* przyboczny órgan hr. Chamborda; natomiast *Figaro* pod napisem: „Monarchia jest już dokonaną" ogłasza artykuł senzacyjny, którego główne ustępy tak opiewają: „Radość nasza jest wielką, kwestya monarchiczna została rozwiązaną. Henryk V. przyjmuje trójkolorowy sztandar i pozostawia zgromadzeniu narodowemu zupełnie wolną rękę w urganizowaniu konstytucyjnej monarchii. Henryk V. nie czyni żadnych zastrzeżeń. Jego chorągiew ma być chorągwią Francyi. Król nie nadaje nam konstytucyi; ma ona nam być nadaną przez zgromadzenie narodowe, działające w porozumieniu z monarchą. Henryk V. nie ogłosi żadnego manifestu. Deputowani, którzy powrócili ze swej misyi do króla przedstawią rezultat swoich rokowań komisyi większości. Sprawozdanie to zostanie ogłoszone i z niego to dopiero pozna kraj stanowisko króla. Gdy tak wszystko szczęśliwie się powiodło, jesteśmy przekonani, że w łonie większości Izby nikt nie będzie poruszał spraw mniejszej wagi, któreby tylko opóźnić mogły wielkie dzieło przywrócenia monarchii. Powiedzieliśmy już i powta rzamy raz jeszcze: nadszedł czas, w którym ci, którzy są za monarchią, powinni przejść na prawo, przeciwnicy zaś restauracyi na lewo. Chodzi tylko o to, ażeby każdy był tak dobrym Francuzem, jak hr. Chambord. Chodzi o pomyślność i potęgę Francyi. Wątpimy jednak, czy każdemu na tem zależy, reflektując przy tem na ostatnie wybory uzupełniające, które popchnęły kraj w przepaść socyalizmu i demagogii."

### Proces Bazain'a.

Na zapytanie prez. dla czego już 3. września żywił ludzi końskiem mięsem a konie ziarnem, odpowiada marszałek, że wojsko jego potrzebowało mięsa a konie musiały być także karmione. Pierwszą wiadomość o wypadku 4. września otrzymał marszałek 12. września z *Kreuz. Ztg.*, (*Gazette de la Croix*, jak ją nazywa) której mu dostarczył kapitan jeneralnego sztabu, Samuel.

Prez. Wszakżeś pan mówił, że spodziewałeś się otrzymać je od rządu?

Baz. Tak.

Prezydent. Pan ogłosiłeś proklamacyą, z której wojsko dowiedziało się o wypadkach zaszłych w Paryżu. W proklamacyi tej powiedziałeś pan, że obowiązki wojska wobec niebezpieczeństwa, grożącego ojczyźnie pozostają te same, lecz z równą stanowczością dodałeś pan, że będziesz bronić kraju przed złemi namiętnościami. Czy nie powinieneś był pan obawiać się, by słowami temi nie wywołać zamięszania w umysłach.

Baz. To mi nie przyszło na myśl. Miałem zamiar zażądać dymisyi, dałem się jednak namówić do pozostania. Zresztą czyż 4. września nie zagrażał porządkowi spo łecznemu?

Prez. Czy nie wpłynął w pewnej mierze na pański rozkaz dzienny sekretarz ambasady Debains, który właśnie powrócił był z niewoli pruskiej?

Baz. Być może.

Prezydent. Czy nie udawałeś się pan po wiadomości do ks. Fryderyka Karola?

Bazaine. Tak, w bardzo lojalny sposób.

Prez. Czy to był pierwszy list pański do niego?

Baz. Tak.

Prez. Czy zachowałeś pan kopię tego listu i swej odpowiedzi?

Baz. Nie.

Prez. Czy panu nie przyszło na myśl że działasz przeciw regulaminowi fortecy?

Baz. Nie, ponieważ nie byłem zwykłym komendantem twierdzy.

Prez. Czy niepowinieneś był niedowierzać takiemu źródłu? Książę Fryderyk Karol jest bez wątpienia człowiekiem bardzo lojalnym, lecz on zapatrywał się na rzeczy zupełnie inaczej; było to nawet jego obowiązkiem, stał bowiem wobec nieprzyjaciela.

Baz. Niezawodnie. Jednakowoż gdy chodzi o takie wiadomości, czerpie się je, zkądkolwiek można.

Prezyd. Czyś pan nie powinien był przypuszczać, że książę, za nim odpowie panu, zapyta wprzódy swój rząd, jaką ma dać odpowiedź?

Baz. To mi nie przyszło na myśl; zapytałem księcia w sposób całkiem lojalny.

Prez. Czyś pan nie zawiązał z księciem żadnych innych stosunków w czasie od 18. do 23. września?

Baz Żadnych; raz tylko jeden zażądałem paszportu dla pewnej wdowy, która w Metz nie miała żadnych środków utrzymania.

Prezydent przechodzi do artykułu dziennika *Independant Remois*, w którym wspomniano, że rząd niemiecki układać się będzie tylko albo z rejencyą albo też z marszałkiem Bazaine.

Bazaine. Temu artykułowi żadnej nie przypisywałem wagi. Czytałem go w *Figarze*.

Następuje sprawa z Régnierem i rozkaz jen. v. Stiehle, który upoważnił 9 luksemburskich lekarzy do opuszczenia Metzu.

Prez. Dnia 23. września kapitan Garcin przyprowadził do pana jakiegoś człowieka, który twierdził, że jest wysłańcem z Hastings. Pan go przyjąłeś natychmiast i miałeś z nim rozmowy 23. i 24. września. Czy przy tych rozmowach byli obecni świadkowie?

Baz. Jen. Boyer, jeśli się nie mylę, był obecnym przy pierwszej rozmowie.

Prez. W czyjem imieniu przybył ów człowiek?

Baz. W imieniu cesarzowej.

Prez. Czy miał pełnomocnictwa?

Baz. Nie; lecz miał fotografię księcia następcy tronu z jego podpisem.

Prez. Czyś pan mówił z nim o swej korespondencyi z Fryderykiem Karolem?

Baz. Nie; nie miałem bowiem z księciem żadnej korespondencyi.

Prez. Czy dałeś mu pan do zrozumienia, że rząd niemiecki tylko z cesarskim rządem chce się układać?

Baz. Nie; tego mu nie powiedziałem.

Prez. Czy Régnier pokazał panu niemieckie *laissez passer*?

Baz. Tak.

Prez. Żądał on, byś pan swój podpis dołączył do podpisu księcia na fotografii?

Baz. Żądał tego, a ja nie widziałem powodu odmówić mu.

Prez. Czy nie sądziłeś pan, że skutkiem tego przypuszczać będzie można, że pan udzieliłeś Régnierowi pełnomocnictwa?

Baz. Ja mu nie dałem żadnego pełnomocnictwa; nie przypisywałem żadnej wagi do mego podpisu.

Prez. Czy pan przed Régnierem nie uczyniłeś wzmianki co do żywności, czy nie powiedziałeś mu, że żywność wystarczy tylko na 27 dni?

Baz. Zdaje mi się, że nie powiedziałem mu tego.

Prez. Świadkowie zeznali, że p. Régnier mówił, jakoby się dowiedział od pana, że żywność wystarczy tylko do 18. paźdz. Dla tego zapytałem się pana, czyś pan się nie wahał położyć swój podpis na fotografii?

Bazaine. Nie widziałem w tem nic złego.

Prez. Czy Régnier nie żądał od pana abyś wysłał Bourbakiego i Canroberta do cesarzowej?

Baz. Tak.

Prez. Jakiego skutku spodziewałeś się pan z tej misyi pod względem obrony twierdzy i honoru armii?

Baz. Sądziłem, że było korzystnem dla armii zawiązać stosunki z cesarzową, rejentką a przez to doprowadzić do zawieszenia broni.

Prezydent. I sądziłeś pan, że wśród tak trudnych stosunków misya ta nie jest połączona z niebezpieczeństwem?

Baz. Tak.

Prez. Marszałek Canrobert odmówił jej przyjęcia?

Baz. Tak, lecz jen. Bourbaki rzekł: „Ja się jej podejmuję."

Prez. Czyś pan poczynił stosowne kroki, aby jenerał Bourbaki mógł powrócić napowrót do Metzu?

Baz. Sądziłem, że mógł był powrócić ale nie byłem pewnym.

Prez. Ale czyś pan nie był powinien upewnić się o tem?

Baz. Sądziłem, że rejentka i rząd niemiecki zgadzają się na zawieszenie broni. Przypuszczałem zatem, że jen. Bourbaki może powrócić.

W czwartek (16. b. m.) nie było posiedzenia. Mówią, że dnie czwartkowe przeznaczone są raz na zawsze na odpoczynek dla sędziów, których codzienne rozprawy nużą ogromnie.

W piątek (17. b. m) rozpoczęło się dalsze przesłuchanie Bazaina o zwykłej porze. Prezydent wypytywał marszałka o jego stosunki z rządem obrony narodowej. Skonstatowano, że marszałek wystosował dwie tylko depesze Do tego rządu. Na zapytanie prezydenta, czy marszałek polecił Bourbakiemu znieść się z rządem obrony narodowej, odpowiada oskarżony, że tego uczynić nie mógł, wysełając jenerała do cesarzowej rejentki, która reprezentowała rząd legalny. —

Prezydent: Czy pan nie kazałeś udzielić temu rządowi wiadomości wojskowych?

Baz. Nie dałem takiego polecenia jenerałowi, lecz on mimo to, udzielił rządowi wiadomości.

Prez. To prawda. Lecz uczynił on to dopiero 8. czy też 10. paźdz., a nie zaraz po przybyciu swojem na teren neutralny, co nastąpiło 25. września.

Na zapytanie prezydenta, czy wiedział o odroczeniu wyborów do Zgromadzenia narodowego, odpowiada B. że nic pewnego o tem dowiedzieć się nie mógł.

Prez. Myślałeś pan zatem że Zgrom. nar. istnieje?

Baz. Tak, aż do 17. paźdz.

Marszałek dodaje jeszcze, że o wszystkiem dowiadywał się z dzienników niemieckich, które otrzymał za pośrednictwem przednich straży.

Prez. Wiedziałeś pan zatem o wytężeniach, które podejmowano dla obrony kraju.

Baz. Pisma niemieckie nic o tem nie donosiły. Od rządu obrony narodowej nie otrzymywaliśmy żadnych doniesień. Nie mogliśmy zatem nic o tem wiedzieć.

Prezydent przypomina, że murarz Risse przybył w początku paźdz. do Metzu z de-

---

podobne do siebie obrazy. Knaus wystawił swój *Pogrzeb* w niemieckiej, Vautier obraz z tym samym podpisem w szwajcarskiej wystawie. Na jednym i drugim obrazie jest oddana chwila, w której trumnę wynoszą, a orszak pogrzebowy czeka w podwórzu; na jednym i na drugim po prawej ręce znajduje się dom wieśniaczy z wązkiemi schodkami na podwórze. U Knausa tylko zima, i dziecko umarło, wskutek czego bakałarz wiejski z dziećmi ziębnie na śniegu; u Vautiera jeszcze jesień, a zmarłym jest ojciec rodziny, co o tyle rzecz zmienia, że na pogrzebie więcej honoracyorów, aniżeli u Knausa. Zresztą obydwa obrazy z wielką prawdą smutny malują obrzęd, a Knaus śniegiem i zimnem, które zdaje się wiać z obrazu, jeszcze głębsze sprawia wrażenie.

Właściwy charakter Knausa odbija się w innym jego obrazie przedstawiającym kilku chłopskich procesowiczów, słuchających z uwagą wywodów pisarza gminnego, w zwykłej wiejskiej izbie. Chodzi tam zapewne także o *lisy* i *pasowyska*, tylko nie w Kołomyjskiem, ale w okolicach Harcu. W obrazie przebija się prawda i życie; patrząc się na te wyraziste postacie mimowoli na myśl przychodzi: „Tak musieli wyglądać!" Koloryt odpowiada przedmiotowi, a owa szorstkość właściwa Knausowi, tutaj zupełnie jest na swojem miejscu.

Zaszczytne miejsce obok Knausa i Vautiera zajmuje J. Hiddeman, którego obraz znajdujący się w sali honorowej, a przedstawiający pruskich żołnierzy z czasów Fryderyka W. namawiających w karczmie parobków do wojska, ze względu na wyborną charakterystykę zasługuje na szczególną uwagę. Fryderyk wielki i drugiego jeszcze z Düsseldorfu poruszył malarza. Camphausen wymalował go bowiem konno w naturalnej prawie wielkości, a portret ten jak również tej samej wielkości portret wielkiego Kurfürsta, należy do najlepszych historycznych portretów, jakiemi Niemcy poszczycić się mogą. Ten Fryderyk wielki należy także do Düsseldorfskiej małomiejskości, boć przecie *der grosse Fritz* jest *per excellence* ulubionym bohaterem mieszczańskich kółek w Niemczech, któreby nie miały o czem mówić, gdyby nie było w szklannej szafie książki z napisem *Anekdotenschatz* a mieszczącej bez liku opowiadań o jowialnym królu.

Zanim się rozstaniemy z düsseldorfskimi malarzami, nie możemy pominąć dwóch Achenbachów, którzy düsseldorfskiemu pejsażowi głośne wyrobili imię. Chcąc scharakteryzować ich prace musiałbym powtórzyć to samo, co powyżej powiedziałem o monachijskich malarzach krajobrazów, t. j. że nie umieją nadać wyrazu, tonu obrazowi. Pejsażyści z Monachium wybierają przynajmniej do przedstawienia prawdziwie piękne okolice, malarze jednak z Düsseldorf i pod tym względem czasem nie robią sobie trudności, ale malują pierwszy lepszy kawałek brzegu morza, zielone fale, ciężkie obłoki i krajobraz skończony. W ogóle w całej düsseldorfskiej szkole nie ma dążenia do ideału, nie ma dążenia do piękna, maluje się wszystko, co się znajduje w Düsseldorfie i jego okolicach, ale dla czego się maluje? i czy się maluje z wewnętrznego popędu do artyzmu, o to się profesorowie tamtejszej malarskiej szkoły nie pytają, tam bowiem malarstwo uważane jest jako zajęcie dające utrzymanie, a o kierunku malarstwa rozstrzyga *Kunsthändler* z Berlina.

(Dokończenie nastąpi.)

peszami dla marszałka. Fakt ten jest skonstatowany.

P r e z. Czy wiedziałeś pan, że w Thionville przygotowane są zapasy żywności dla armii nadreńskiej. Dnia 1. paźdz. powiedziałeś pan do jednego oficera, że masz zamiar zrobić wycieczkę w tamtą stronę, aby te zapasy zabrać do Metzu.

B a z. Przypominam sobie, że miałem plan taki, lecz nie było możebnem sprowadzić żywność do Metzu.

Miałem istotnie zamiar zrobić 1. paźdz. wycieczkę w stronę Thionville, być zatem może, że poruszyłem przy tej sposobności także sprawę prowiantów.

## KRONIKA.

— **Od Redakcyi.** Spodziewamy się dziś wieczór telegraficznych doniesień o rezultacie wyborów z okręgów miejskich. Wydamy je j u t r o r a n o przed godziną 8mą w o s o b n y m d o d a t k u, po który zechcą się zgłosić miejscowi abonenci do Administracyi naszego dziennika.

= **Stan cholery.** Od dnia 20. do 21 października zachorowało we Lwowie na cholerę osób 5, wyzdrowiało 3, umarła 1, w leczeniu pozostało 35.

= **Lwowskie „Słowo"** opowiada w nr. 114 w korrespondencyi z Buczacza długą historyę o aresztowaniu przez żandarmów niejakiego Bartłomieja Nakonecznego, sługi cerkiewnego, czyli jak go zwie *Słowo* „piewcy" z Manasterzysk. Według *Słowa*, Nakonecznego aresztowano dla tego, że przemawiał w gospodzie za ruskim kandydatem, i że obecni temu włościanie polscy z Podzameczka i pisarz gminny z Nagórzanki „zafundowali żandarmom po dwie szklanki piwa". *Słowo* nie może znaleźć słów oburzenia z powodu tych prześladowań jakim uległ Nakonecznyj, jako ofiara swych politycznych przekonań. Z najlepszego źrodła jednak zapewnić możemy *Słowo*, że ta ofiara politycznych przekonań nie była zupełnie trzeźwą i aresztowaną została przez żandarmów z powodu, iż rozpocząć chciała bójkę w szynku. Fałszem jest, jakoby żandarmi aresztowali Nakonecznego za dwie szklanki piwa. Jest to chyba tylko delikatny szczegół, potrzebny do powieściowej ornamentyki opisanej przez *Słowo* przygody. Żandarmi aresztując Nakonecznego nie widzieli w nim męża niezachwianych przekonań politycznych, a w bójce szynkownej, do której wyzywał w podochoconym animuszu, nie mogli się dopatrzeć szlachetnej walki zasad. Nakonecznego zresztą kazał uwolnić z aresztu po kilku godzinach starosta buczacki, i niepotrzeba było do tego ani wielu argumentów ani długich interwencyj. — W tym samym numerze opowiada *Słowo* w korrespondencyi z pod Cieszanowa, że c. k adjunkt powiatowy Englert miał w Radrużu głosić włościanom: że księży ruskich wybierać nie wolno, i że p. Polanowski musi być posłem, ażeby nawet Rawę do góry nogami przewrócić miano" i t. d. Jest to fałsz. Jak się z ścisłych dochodzeń i z badania samychże wyborców okazało, adjunkt Englert wyborami najbezstronniej kierował, nikogo na kandydata nie polecał i najmniejszej wzmianki w sensie powyższych przez *Słowo* podanych frazesów nie uczynił.

= **O zajściach w Szuparce,** w starostwie Zaleszczyckiem, o których podaliśmy w ubiegłym tygodniu wiadomość telegraficzną, odbieramy następujące bliższe szczegóły. Wieś wspomniona słynie w okolicy z awanturniczych skłonności swych mieszkańców, gotowych przy lada sposobności do zuchwałych wybryków. Gdy tedy dnia 13. b. m. przypadł w Szuparce odpust, wysłało tzm starostwo jednego żandarma, aby czuwał nad utrzymaniem porządku. Jeden z włościan, rezerwista wojskowy, Dmytro Hnatow, pełen mściwego gniewu do zastępcy przełożonego gminy, odgrażał się, że przy pierwszem spotkaniu na śmierć go obije. Przełożony gminy, znając namiętny charakter Hnatowa, udał się do żandarma po opiekę i wspólnie z nim chciał aresztować niebezpiecznego excessanta. Hnatów otoczony gromadą wieśniaków, którzy po jego stronie stanęli, i uzbrojony pałką, stawił opór aresztowaniu, przyczem wykrzykiwał nietylko w najnieprzystojniejszy sposób przeciw żandarmowi i władzom, ale dopuścił się nawet obrazy Majestatu. Żandarm widząc, że sam gwałtownika aresztować nie jest w stanie, zawezwał pomocy od komendanta posterunku z Korolówki. Przybył natychmiast sam komendant i wspólnie z żandarmem, wójtem i przysiężnymi udał się do mieszkania Hnatowa, aby go aresztować. Hnatów jednak i tym razem zgromadził około siebie całą bandę wieśniaków i uzbrojony drągiem, obelgami, zuchwałem naruszeniem czci Najjaśniejszego Pana i groźbą zabicia pierwszego, kto się tylko doń zbliży, powitał żandarmów i przełożonych gminy. Gdy przełożony gminy i jego towarzysze usiłowali łagodnemi słowy skłonić go do zaniechania oporu, rzucił się Hnatów wściekle z drągiem na nich, tak że komendant posterunku musiał dać ognia i powalił go strzałem na ziemię. Mniemając, że Hnatów jest tylko ranny, chciał komendant pobiedz po furę, ażeby mu natychmiast dać pomoc lekarską. Ledwie jednak na kilka kroków się oddalił, ujrzał że chłopi, którymi przewodził Hnatów rzucili się na pozostałego żandarma; poskoczył tedy napowrót w pomoc napadniętemu Wtedy rzucili się i na niego chłopi, usiłując go rozbroić. Komendant dał znowu ognia i zranił włościanina Osadczuka. Mimo to chłopi nie odstąpili od żandarma, tak że ten broniąc swego życia użyć musiał bagneta, i ranił nim Danyłę Hnatowa. Gdy to niepomogło, a napastnik chociaż ranny, usiłował powalić żandarma, dobył tenże szabli i ciął go przez głowę. Wtedy banda chłopów rozebrała płot i uzbroiwszy się w koły, rzuciła się na obu żandarmów, którzy cofnąć się musieli do dworu, ścigani ciągle przez zgraję buntowniczą. Na telegraficzą wiadomość o tym gwałcie przybył do Szuparki urzędnik starostwa Zaleszczyckiego z komendantem posterunku i zaaresztowawszy siedmiu winnych przywrócił porządek. Rezerwista Hnatów już nieżył, otrzymawszy strzał śmiertelny, dwaj ranieni zaś Osadczuk i Danyło Hnatów uciekli i dotąd ich ująć nie zdołano. Opisujemy cały przebieg tego wypadku obszernie, albowiem z dwóch stron usiłowano mu nadać nadzwyczajne znaczenie. I tak *Słowo* lwowskie powtarzając tę wiadomość z *Gazety Lwowskiej*, usiłowało podać powody zajścia w podejrzenie — lwowski zaś korrespondent do *Neue freie Presse*, znany już naszym czytelnikom z swej skrupulatności, wyczytawszy w *Gazecie Lwowskiej* pierwszą wiadomość o całem zajściu, w lot zatelegrafował ją do swego dziennika, zrobiwszy z niej *ein Sensationstelegramm*. Opuścił powód zajścia, opuścił liczbę aresztowanych, z burdy zrobił *Bauernunruhen*, sprowadził wojsko z Zaleszczyk i zarządził *zahlreiche Verhaftungen*. Widać, że droga z *Gazety Lwowskiej* do *Neue freie Presse* prowadzi przez bardzo bujną imaginacyę lwowskiego korrespondenta!

□ **P. Kogolniceano,** były minister Xięztw Naddunajskich i Radca zawiadowczy rumuńskiej linii koleji Lwowsko-Czerniowieckiej przejeżdżał dzisiaj przez Lwów.

= **Z obu kuryerowych pociągów** koleji Karola Ludwika wpłynęło w minionym miesiącu w Krakowie 8.944 zlr, we Lwowie 8.635 złr., w Podwołoczyskach 10.540 złr. dochodu.

○ **Kolej Lwowsko-Czerniowiecka,** nie mogąc własnemi środkami przewozowemi podołać ogromnym trausportom zboża pożyczyła u koleji Albrechta 80 wagonów ciężarowych Jako wynagrodzenie płaci kolej Czerniowiecka koleji Albrechta po 1 złr. od wagonu.

* **Przedwczoraj** około godz. 9 wieczór nieodszukany dotąd dorożkarz nadjechał ulicą krakowską tak szybko, iż zastępujący mu drogę żołnierz policyjny, Basaj, powalony został na ziemię i skutkiem złamania obojczyka ciężkiego doznał uszkodzenia. Dorożkarz umknął, żołnierza zaś odwieziono do szpitalu wojskowego.

* **Nowy przemysł.** Uwija się po ogrodach publicznych nieznajomy mężczyzna wysokiego wzrostu czarno ubrany, bez zarostu, który zwykł pod różnemi pozorami zdejmywać z dzieci małych kólczyki i kosztowniejsze broszki. Wczoraj po poludniu wyjął tenże z uszu 5 letniej córce kupca Feiwla Reita na szkarpach kólczyki złote wartości 3 zł. Zarządzono za nim poszukiwania.

* **Młody złoczyńca.** Wczoraj o godz. 10 rano nieznany mały chłopak wydarł powracającej ze szkoły ulicą piekarską młodej dziewczynce torebkę skórzaną wraz z książkami szkolnemi i umknął z takową.

— **Wystawę powszechną** zwiedziło 20. października 47.744 osób.

## GOSPODARSTWO I HANDEL.

### Przegląd handlowy.

+ Lwów d. 21. października 1873. (**Oryginalne sprawozdanie Gazety Lwowskiej.**)

Dokończenie.

W h a n d l u r z e p a k i e m ruch był słaby a ceny spadły. Zapasy rzepaku nagromadzone koło Przeworska ofiarowano po cenie 8 zł. 25 ct. — 8 zł. 50 c. Z Rosyi wysłano na Nowosielicę 300 centnarów rzepaku, na Husiatyn 400 centnarów a na Wołoczyska 700 centnarów. Wysłano także dość znaczne zapasy tego artykułu z Tarnopola, Zadwórza, Lwowa, Gródka, Rzeszowa, Jarosławia i Tarnowa — Musimy tu zwrócić uwagę na o g ó r k i, które w wielu miejscowościach Galicyi są bardzo dobrze uprawiane. Artykuł ten zakupują w wielkich ilościach we wszystkich zatokach Czarnego morza dla zaopatrzenia okrętów w żywność. Wśród normalnych stosunków temperatury ogórki uprawiane bywają z wielkim skutkiem w ogrodach albo na dobrze zgnojonym gruncie w południowej Rossyi. W tym roku nie zrodziły się ogórki w Rossyi z powodu niepomyślnego stanu temperatury. Producenci galicyjscy a mianowicie w powiecie Samborskim, Stryjskim, Rzeszowskim, Tarnowskim i Krakowskim mogą bardzo korzystnie spieniężyć swoje ogórki w południowej Rossyi. Dodajemy przytem że przyjęty w Galicyi sposób kwaszenia ogórków odpowiada zupełnie wymaganiom konsumentów rossyjskich. Producentom, którzy chcieliby korzystać z tej uwagi polecamy do pośrednictwa p. J. Stellara w Podwołoczyskach i p. Heuss et Comp. w Odessie (ulica policyjna nr. 36), którzy chętnie przyjmą wszelkie oferty.

C e n y c u k r u wzrastają wobec ciągle zwiększającego się popytu. Jeszcze przed dwoma miesiącami płacono w Brodach za cukier w głowach bez wliczenia opłat cłowych 23 ct. od funta a dzisiaj cena wynosi 29 ct. — W h a n d l u o l e j e m r z e p a k o w y m stagnacya wzmagała się pod wpływem niepomyślnych wiadomości o cenie tego artykułu na targach zagranicznych. Gotowy towar kupowano tylko na najniezbędniejsze potrzeby i płacono po 21 złr. — 21 złr. 50 ct. za cetnar tego arykułu, z terminem dostawy w styczniu albo lutym płacono 20 złr. — W h a n d l u n a f t ą wywierały silny wpływ wielkie dowozy tego artykułu z zamorskich targów. Za 42 — 45 proc. rafinowaną naftę płacono 13 złr. 50 ct. Z Drohobycza wysłano w ostatnich ośmiu dniach 3.000 cetnarów nafty. — Z Morawy i Czerniowiec nadeszły do Galicyi transporty s u s z o n y c h ś l i w e k. Za cetnar płacono 55 — 75 złr. — M a s ł o było bardzo poszukiwane i wywożone do górnego Szląska. Wielkich zapasów dostarczyły Kraków, Bochnia i Tarnów. Za cetnar masła w przednim gatunku płacono 45—46 złr. — H a n d e l j a j a m i był ożywiony. Z Galicyi wywieziono na Kraków około 3.000 cetn. jaj. — W najbliższych 14 dniach wysłane zostaną wielkie transporty drzewa opałowego z Brodów do Tarnopola i Lwowa, ze Złoczowa do Tarnopola a z Dębicy i Ropczyc do Tarnowa.

W h a n d l u z b o ż o w y m ruch był ożywiony a ceny rozwijały się korzystnie. Zniżenie taryfy na galicyjskich kolejach żelaznych ożywiło ruch handlowy, chociaż korzyści, które koleje żelazne przez redukcyę taryfy publiczności ofiarowały, przypadają właściwie tylko producentom. Gdy zniesione zostało cło od zboża podskoczyły ceny wszystkich gatunków zboża podlegających opłacie cłowej o tyle, ile wynosiła opłata. Gdy następnie od 10. b. m. opłaty frachtowe zniżono prawie o 45 proc. ceny zboża znowu podskoczyły o tyle, ile wynosi to zniżenie. Nie chcemy tu wcale przemawiać za wysokiemi cenami transportowemi na kolejach żelaznych, lecz tylko konstatujemy przedmiotowo fakt, że pominąwszy ułatwienia dowozu konsument nie odniósł dotąd żadnych korzyści. Z powodu świąt żydowskich ruch handlowy był bardzo ograniczony i dopiero w ostatnich dniach tygodnia ożywiły się zakupna i zamówienia. Górno-szląskie młyny, które dla korzystniejszych warunków transportowych sprowadzały zboże na Warszawę, realizują teraz swoje zamówienia inną drogą i na Nowosielicę i Czerniowce, na Husiatyn, Tarnopol, na Brody, i Podwołoczyska. Kupcy którzy przybyli w celach handlowych z Bawaryi a mianowicie bawiący we Lwowie pełnomocnicy firm Mayer et Comp., Dreyfnos et Comp., zakupowali dalej zboże, gdyż z powodu zniżenia taryfy ruch był ożywiony. Wskutek tego wywóz zboża mimo świąt żydowskich był bardzo znaczny. Do Galicyi przywieziono na Suczawę i Czerniowce około 18.000 cetnarów na Radziwiłłów do Brodów 8.000 cetn. na Husiatyn do Tarnopola 11.000 cetnar. a na Podwołoczyska 9.000 cetnarów zboża.

Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że z okolic Jarosławia wysyłają znaczne zapasy owsa do Berlina. Targi w zachodniej Galicyi mogłyby z równą korzyścią wysyłać owies do Berlina, czego dotąd zapewnie tylko z niewiadomości nie czynią.

Na targach zamiejscowych ceny były następujące: B o c h n i a: pszenica 190 ℔ 12 złr. — 12 złr. 75 ct., żyto 180 ℔ 9 zł. do 9 złr. 50 cnt., jęczmień 158 ℔ 7 złr. do 7 złr. 50 ct., owies 112 ℔ 3 złr. — 4 złr. 20 ct. Ceny były stałe, ruch ożywiony mimo bardzo słabego dowozu. T a r n ó w: pszenica 190 ℔ 12 złr. do 12 złr. 70 cnt., żyto 180 ℔ 9 złr. do 9 złr. 25 ct., jęczmień 158 ℔ 7 złr. do 7 złr. 30 ct., owies 112 ℔ 3 złr. 75 cnt. — 4 złr. 10 ct. Zboże było poszukiwane dla wywozu i na pokrycie konsumcyi, mniemają, że ceny pójdą znowu w górę. D ę b i c a: pszenica 190 ℔ 12 złr. do 12 złr. 50 cnt., żyto 180 ℔ 9 złr. — 9 złr. 20 ct., jęczmień 158 ℔ 7 złr. — 7 zł. 10 ct., owies 112 ℔ 3 złr. 50 cnt. — 3 zł. 75 c. Obrót był mały, gdyż niema dostatecznych zapasów zeszłorocznego zboża. R z e s z ó w: pszenica 190 ℔ 12 złr. do 12 złr. 25 ct., żyto 180 ℔ 8 złr. 50 ct. — 9 złr. 20 ct., jęczmień 158 ℔ 6 złr. 50 ct — 7 złr. 10 cnt., owies 112 ℔ 3 złr. — 3 złr. 50 cnt., rzepak 8 złr. 50 ct. — 8 złr. 75 cnt. Dużo pszenicy zakupiono dla młynów parowych. Owies poszukiwany był dla Prus. J a r o s ł a w: pszenica 190 ℔ 11 złr. 50 ct. — 12 złr. 50 cnt., żyto 180 ℔ 7 złr. 50 ct. do 8 złr. 50 ct., jęczmień 158 ℔ 6 złr. 50 ct. — 7 złr. 15 cnt., owies 112 ℔ 3 złr. — 3 złr. 50 ct. Pszenicę i żyto wywożono w wielkich zapasach do austryackiego Szląska a owies do Berlina. P r z e m y ś l: pszenica 190 ℔ 11 złr. 25 ct. — 12 złr. 25 cnt, żyto 180 ℔ 7 złr. 50 ct. — 8 złr. 25 cnt., jęczmień 150 ℔ 6 zł. 25 ct. — 7 złr. 10 ct, owies 112 ℔ 3 złr. 25 ct. — 3 złr. 75 ct. Z powodu świąt żydowskich ruch był mało ożywiony, później nastąpiła niezwykła *hausse*, gdyż kupcy węgierscy kupowali wielkie zapasy owsa i jęczmienia. Owies może liczyć na trwały odbyt w Berlinie, gdyż tegoroczny gatunek odpowiada wszelkim wymaganiom. Cena jęczmienia wzrasta z powodu wielkiego popytu dla zagranicznych browarów. L w ó w: pszenica 190 ℔ 11 zł. 50 ct. do 11 złr. 75 cnt., żyto 180 ℔ 8 złr do 8 złr. 50 cnt, jęczmień 158 ℔ 6 złr. 50 ct. — 6 złr. 75 cnt., owies 112 ℔ 3 złr. 75 ct. — 4 złr. 10 cnt. Pszenica z dostawą w styczniu i lutym 12 złr. nominalnie, żyto z dostawą w styczniu i lutym 9 złr., jęczmień z dostawą w styczniu i lutym 6 złr. 75 ct. Mimo ciągłego popytu z zagranicy był brak czystego i ciężkiego żyta Za bardzo dobry gatunek płacono 9 złr. Cena jęczmienia wzrastała z powodu popytu dla zagranicznych browarów. T a r n o p o l: pszenica 190 ℔ 11 złr. — 11 złr. 50 cnt., żyto 180 ℔ 7 złr. 50 ct. — 8 złr. 20 ct., jęczmień 158 ℔ 6 złr. 25 ct. do 6 złr. 50 cnt., owies 112 ℔ 3 złr. 50 cnt. — 3 złr. 75 ct. Dowóz z Rossyi na Husiatyn był znaczny we wszystkich gatunkach zboża. Dla pruskich młynów zakupiono około 4.000 cetnarów pszenicy. B r o d y: pszenica 190 ℔ 10 złr. 75 ct. — 11 złr. 20 cnt., żyto 180 ℔ 7 złr. 30 ct. — 8 złr. 10 cnt., jęczmień 158 ℔ 6 złr. — 6 złr. 30 cent., owies 112 ℔ 2 złr. 50 cnt. do 3 zł. 20 ct., P o d w o ł o c z y s k a: pszenica 190 ℔ 10 złr. 25 ct. - 11 złr. 10 ct., żyto 180 ℔ 7 złr. — 8 złr. 15 ct., jęczmień 158 ℔ 5 złr. — 6 złr. 20 cnt., owies 112 ℔ 2 złr. 75 cent. — 3 złr. 10 cent.

## OSTATNIA POCZTA.

Tylko w jednej części nakładu wczorajszej Gazety donieśliśmy, że wczoraj od 9. do 12. godziny subskrybowano we Lwowie na p o ż y c z k ę k r a j o w ą 313.400 złr. a zapowiedziano nadto 100.000 złr. Jestto rezultat nader świetny. Mając sposobność przejrzeć kilka list subskrypcyjnych przekonaliśmy się, że liczba osób subskrybujących małe a widocznie z ciężkim trudem zaoszczędzone kwoty jest bardzo wysoką.

Na p r z e d m i e ś c i a c h w i e d e ń s k i c h zwyciężyli stanowczo kandydaci t. z. demokratyczni.

Z gmin wiejskich okręgu Cieszyńskiego wybrany został d e p u t o w a n y m w ł o ś c i a n i n p o l s k i J e r z y C i e ń c i a ł a.

A r c y b i s k u p L e d ó c h o w s k i skazany został znowu za groźbę exkomunikacyi na 300 talarów kary albo 2 miesięczne więzienie.

Minister skarbu M a g n e nie ustąpi teraz z gabinetu francuzkiego ale nie pozostanie w nim, jeżeli restauracya monarchii z Henrykiem V. na czele zostanie obwołaną.

W p r o c e s i e m a r s z a ł k a B a z a i n a marszałek Leboeuf złożył zeznania uniewinniające oskarzonego. Keratry zeznał, że małżonka Bazaina była u niego w celu wyjednania oskarzonemu naczelnego dowództwa a Juliusz Favre wyjaśnił swoją interwencyę w tej sprawie. Generał Palikao wprost zaprzeczył zeznaniom Keratryego na korzyść oskarzonego.

Protokół posiedzenia l e w i c y f r a n c u z k i e j mówi, że projekta restauracyi monarchii wzbudzają niechęć kraju; zapewnia, że większość głosów Zgromadzenia narodowego pozyskaną jest dla republiki. Niektórzy deputowani udali się dnia 21. b. m. do M a c - M a h o n a z zapytaniem, czy pogłoski rozpowszechniane pod jego względem są prawdziwe. Prezydent powiedział: Jeżeli jako żołnierz zawsze gotów jestem na usługi kraju, to jako polityk odpycham stanowczo myśl, jakobym w każdej zdarzyć się mogącej okoliczności musiał zatrzymać władzę w ręku. Wybrany zostałem przez konserwatywną większość, nie będę się też od niej odłączał.

## Telegramy Gazety Lwowskiej.

**Berno,** 25. paźdz. Przy wczorajszych wyborach wybrano w morawskich okręgach miejskich 11 wiernokonstytucyjnych, 2 deklarantów, w samem Bernie Elverta i Giskrę.

**Opawa,** 23. paźdz. Gminy wiejskie wybrały wszędzie wiernokonstytucyjnych, tylko w Bielsku wybrano włościanina polskiego.

**Insbruk,** 23. paźdz. W okręgach gminnych Voralbergu i niemieckiego Tyrolu wybrano klerykalnych kandydatów, w Tyrolu włoskim dwóch liberalnych. Rezultat wyboru z jednego okręgu niewiadomy.

**Odpowiedz. redaktor: Władysław Łoziński**

**Spostrzeżenia meteorologiczne**
z dnia 23. Października 1873.

Barometr 735·06 mm. Psychometr suchy 6·38°C. Psychometr wilgotny 4·25° C. Prężność pary 4·94 mm. Wilgoć 70. Zachmurzenie 4 Wiatr S3. Ozon 7. Opad w mm. z ostatnich 24 godzin -- Uwaga —

## Przyjechali do Lwowa

Dnia 22. Października

**Hotel Zorza:**

Pp. Książe Lubomirski H., z Bakończyc. — br. Błażowski M., z Dobrowody. — Brzozowski K. z Rossyi. — Gniewosz W., z Kunisowic. — Micki M., z Rossyi. — Rieger M., z Rudy. — Wysocki M., z Cieszyna.

**Hotel Angielski:**

Pp. Morawski H., ze Zbaraża. — Borowski M., z Bolechowa. — Bartmański F., z Tadań. — Łukasiewicz G., z Chocimirza. — Obertyński K. ze Stronibab.

**Hotel Europejski:**

Pp. Poncet J., z Uścia. — Rapsztyński D., z Rossyi. — Sobański B., z Rossyi. -- Zeleckowski A., z Korczowa.

**Hotel Langa:**

P. hr. Suvaroff A., z Moskwy.

**Hotel Warszawski:**

P. Nawacki K., z Tejsarowa.

**Hotel Krakowski:**

P. Latner F., z Mańkowczyk.

## Odjechali ze Lwowa.

Dnia 22. Października

Pp. Książe Sanguszko R., do Sławuty. -- br. Hagen E., do Wielkich ócz. — Frankl A., do Wiednia. — Hilbert F., do Czerniowiec. — Dembiński A., do Borynicz. — Hoppen M., do Teofipółki. — Jankowski F., do Wiednia. — Łempicki L., do Halicza. — Ujejski A., do Wiednia.

— ***Wykaz osób zmarłych*** od 1. do 10. Października 1873. Nr. 36. Antonina Zinn l. 82, wdowa po komisarzu, na starość. 37. Paulina Bratkowska l. 5, córka woźnego, na cholerę. 38. Jan Wołoszyn l. 49, rolnik, na cholerę. 39. Karolina Boczniakowska l. 40, zarobnica, na cholerę. 40. Marya Gottlieb l. 59, zarobnica, na cholerę. 41. Józef Stern l. 50, kolektant, na przecięcie brzucha i tharicy. 42. Franciszek Sikula l. 6, syn czeladnika krawieckiego, na cholerę. 43. Jechel Dornhelm l. 60, zarobnik, na cholerę. 44. Klementyna Waszkuryk l. 5, córka właściciela domu, na durzycę. 45. Jan Koberwein l. 31, profesor gymnazyalny, na gruźlicę płuc. 46. Chaja Renner l. 50, żona nauczyciela, na gruźlicę płuc. 47. Feige Rewicz l. 4/12, córka zarobnika, na ospę. 48. Alfred Podlaszecki l. 26, technik, na gruźlicę ostrą ogólną. 49. Marek Urych l. 35, subiekt handlowy, na zapalenie płuc. 50. Mendel Joel Bodek l. 45, nauczyciel dzieci, na porażenie serca. 51. Jakób Riemer l. 78, pensyonowany listonosz, na cholerę. 52. Jankiel Schleicher l. 18/12, syn pomocnika drukarskiego, nacholerę.

(Dokończenie nastąpi.)

*W lwowskim szpitalu powszechnym* pozostało z końcem miesiąca Lipca b. r. chorych 693. Przybyło 502. Było zatem leczonych 1195. Z tych wydalono wyzdrowiałych 372, nieuleczonych 65, umarło 38. Ubyło razem 475. Pozostało z końcem miesiąca Września do dalszego leczenia, chorych 720. Najwyższy stan chorych był dnia 24. Września b. r. wynoszący 743, średni stan chorych dnia 10. Września 711, najniższy stan chorych dnia 2. Wrześna 675. Stosunek wyzdrowienia wynosił 31.21%, stosunek śmiertelności względnie do wszystkich chorych w ciągu tego miesiąca leczonych, wynosił 3.17%. Tenże sam stosunek względnie do ubyłych w ciągu miesiąca wynosi 8.00%.

Przybyło do szpitalu w tym miesiącu o 37 chorych więcej jak w poprzedzającym miesiącu, również i liczba chorych, tego miesiąca leczonych, była o 47 wyższą W porównaniu z mies. Sierpniem okazał się stosunek wyzdrowienia i śmiertelności korzystniejszym bo pierwszy wyższy o 2.47% drugi zaś mniejszy o 1.53. Nagminnej choroby nie było żadnej, najwięcej wypadków śmierci było wskutek suchot piersiowych w sumie 8, wskutek innych chorób płucowych 2. Na tyfus umarła 1 kobieta, na I. oddziele wewnętrz. Na cholerę i ospę nikt nie umarł tego miesiąca w szpitalu.

Lwów dnia 17. Października 1873.

**Pociągi kolejowe: Przychodzą** na główny dworzec: z Krakowa o 5. g. 57. m. rano, 9. g. 45. m. w nocy i 10. g. 50. m. rano; z Czerniowiec: 3. g. 58. m. rano, 3. g. 45. m. po południu i 11. g. 8. m. w nocy; — z Podwołoczysk i Brodów: 4. g. 18. m. rano, 4. g. 3. m. po południu i 10. g. 58. m. w nocy.

**Odchodzą:** do Krakowa 5. g. 5. m. rano 5. g. 5. m. wieczór i 11. g. 28. m. w nocy; — do Czerniowiec: 6. g. 17. m. rano, 12. go. 15 m. w południe i 11. g. w nocy; — do Podwołoczysk i Brodów: 12 g. w połud., 10 g. w nocy i 6. g. 7. m. rano.

**Z Podzamcza** odchodzą do Podwołoczysk i do Brodów: g. 11. 32. m. w nocy i 12 g. 20. m. w południe.

## Ruch dyliżansów pocztowych.

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| **Odchodzi ze Lwowa** | do Jarosławia na Bełzec | (osobowa) | codziennie o godz. | 1 po południu |
| | " Stryja | (osobowa) | " " | 12 minut 30 po połud |
| | " Stanisławowa na Stryj | (Mallep.) | " " | 12 " — w nocy |
| | " Sambora | (Mallep.) | " " | 8 " 45 wieczór |
| | " Brzeżan | (Mallep.) | " " | 7 " — " |
| | " Sokala (pakunkowa) | | " " | 11 " 30 w nocy. |
| **Przychodzi do Lwowa** | z Sokala (pakunkowa) | | codziennie o godz. | 2 minut 10 po połud. |
| | " Brzeżan | (Mallep.) | " " | 5 " 15 z rana |
| | " Sambora | (Mallep.) | " " | 6 " 10 " |
| | " Stanisławowa na Stryj | (Mallep.) | " " | 2 " 10 po północy |
| | " Stryja | (osobowa) | " " | 2 " — po połud. |
| | " Jarosławia na Bełzec | (osobowa) | " " | 1 " 20 " |

Uwaga: Poczta pasażerska (*Mallepost*) przyjmuje 3 osoby, pakunkowa tylko jedną osobę



## Cennik lwowskiej Izby handl. i przem.
z 22. października 1873.

| | płacą zł. | płacą ct. | żądają zł. | żądają ct. |
|---|---|---|---|---|
| **1. Akcye za sztukę.** | | | | |
| Kolei gal. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. | 209 | 50 | 211 | — |
| Kolei lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a. | 135 | 75 | 137 | 75 |
| Banku hip. gal. po 200 zł. wpłata | — | — | — | — |
| Papierni czerlańsk. po zł. w. a. | — | — | — | — |
| Gal. banku krajowego | — | — | — | — |
| **2. Listy zast. za 100 zł.** | | | | |
| Tow. kredyt. gal. 5-prc. w. a. | 76 | 50 | 77 | 50 |
| " " " 4-prc. w. a. | 69 | 75 | 71 | — |
| Banku hipoteczn. gal. | 81 | 50 | 83 | — |
| Gal. zakładu kred. włościańskiego | 91 | 50 | 93 | — |
| **3. Obligi za 100 zł.** | | | | |
| Indemnizacyjne gal. | 73 | 75 | 75 | — |
| **4. Losy.** | | | | |
| Miasta Krakowa | 22 | — | 24 | — |
| **5. Monety.** | | | | |
| Dukat holenderski | 5 | 33 | 5 | 40 |
| " cesarski | 5 | 36 | 5 | 43 |
| Napoleond'or | 9 | — | 9 | 10 |
| Pół imperyał rossyjski | 9 | 12 | 9 | 30 |
| Rubel rossyjski srebrny | 1 | 68 | 1 | 76 |
| " " papierowy | 1 | 53 | 1 | 54 |
| Talar pruski srebrny | — | — | — | — |
| Pruskie bilety kasowe | 1 | 69 | 1 | 70 |
| Srebro | 108 | — | 109 | 50 |

(Oprócz kupona bież.)

## Kurs giełdy wiedeńskiej.
Dnia 18. października 1873.

| (Za 100 zł.) | płacą | żądają |
|---|---|---|
| **1. Dług Państwa** | | |
| Jednolity dług państwa w srebrze | 72.90 | 73.10 |
| " " w banku | 69.25 | 69.50 |
| Losy z r. 1839 całe | 268.— | 272.— |
| " " 1839 piąta część | 230.— | 234.— |
| " " 1854 po 250 zł. 4-prc. | 92,50 | 93.— |
| " " 1860 po 500 zł. 5-prc. | 101,25 | 101.50 |
| " " 1860 po 100 zł. 5-prc. | 105.— | 105.50 |
| Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł. | 132.50 | 133.— |
| Renty Como po 42 lir. austr. | 25.— | 26.— |
| **2. Obligacye indemn. 5% za 100 zł.** | | |
| Czech | 92.— | 93.— |
| Bukowiny | 72.50 | 73.— |
| Galicyi | 73.50 | 74.50 |
| Niższej Austryi | 93.— | 94.— |
| Siedmiogrodu | 71.— | 72.— |
| Węgier | 73.— | 74.25 |
| **3. Akcye.** | | |
| Bank anglo-austr. po 200 zł. wpłata 50 prc. | 147.— | 147.50 |
| Inst. kred. dla handlu po 160 zł. | 217.50 | 218.50 |
| Niższo-austr. tow. eskompt. po 500 zł. | 895.— | 905.— |
| Gal. banku kraj. à 200 zł. wpłata 40 prc. | —.— | —.— |
| Gal. banku hip. po 200 zł. wpłata 50 prc. | —.— | —.— |
| Gal. banku handl. i przem. à 200 zł. wpł. 40 prc. | —.— | —.— |
| Gal. tow. kred. ziemsk. à 200 zł. | —.— | —.— |
| Banku narodowego | 952.— | 954.— |
| Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k. | 498.— | 501.— |
| Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k. | 211.50 | 212.— |
| Pół. kolej po 1000 zł. w. a. | 1975.— | 1980.— |
| Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. | 211.— | 212.— |
| Lwow.-czern. kol. po 200 zł. w. a. w srebr. | 137.50 | 138.— |
| Kol. naddniest. à 200 zł. w srebr. | —.— | —.— |
| Kol. Preszów-Tarn. (węg. część) à 200 zł. w sreb. | —.— | —.— |
| Kol. węg. gal. 1. à 200 zł. w srebr. | —.— | —.— |
| Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k. | 328.— | 320.— |
| Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. | 159.50 | 160.50 |
| **4. Listy zast. losowane.** (za 100 zł.) | | |
| Powsz. austr. tow. kred. ziem. 5-prc. w srbr. | —.— | 99.— |
| Gal. zakł. kr. ziem. w Krak. łos. w 18 lat. 6-prc. | 95.50 | 96.— |
| " " " " " " 36 " 6-prc. | 94.50 | 95.— |
| " " " " " " 36 " 5 i pół | 100.— | 100.50 |
| Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc. | 70.50 | 71.50 |
| " " " po 5 prc. | 77.50 | 78.— |
| Gal. banku hipot. po 6 prc. | 83.— | 84.— |
| Gal. zakł. kred. włośc. po 6 prc. | —.— | 92.— |
| Bank. narod. po 5 prc. | 91.— | 91.15 |
| Węg. tow. ziem. po 5 i pół prc. | 80.25 | 80.75 |
| " " " (rente) po 6 prc. | —.— | —.— |
| **5. Oblig. z prawem pierwszeństwa.** (za 100 zł.) | | |
| Kol. półn. po 100 zł. m. k. | 90.— | 91.— |
| " " " 100 zł. w. a. | —.— | 87.— |
| Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5 prc. | —.— | —.— |
| " " " " II. emisyi | 98.50 | 99.— |
| " " " " III. " | —.— | —.— |
| Kol. Albrechta à 300 zł. 5-prc. w. a. | —.— | 81.— |
| Kol. nadniestrzańska à 300 zł. 5-prc. w. a. | —.— | 40.— |
| Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (węg. część) à 300 zł. 5-prc. w srbr. | —.— | 80.— |
| Kol. lwow.-czern.-jas. VI. emisyi à 300 zł. 5-prc. w srbr. | —.— | —.— |
| Węg. gal. kol. à 200 zł. 5-prc. w srbr. | —.— | 77.— |
| **6. Losy.** | | |
| Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a. | 161.50 | 162.— |
| Clarego po 40 zł. m. k. | 31.50 | 32.— |
| Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k. | 92.50 | 93.— |
| Keglevicha po 10 zł. m. k. | 14.— | 15.— |
| Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a. | 23.50 | 24.— |
| Palfiego po 40 zł. m. k. | 22.50 | 23.— |
| Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa | 12.50 | 13.— |
| Salma po 40 zł. m. k. | 34.— | 35.— |
| St. Genois po 40 zł. m. k. | 23.50 | 24.— |
| Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a. | 18.— | 20.— |
| Poż. Tryest. po 100 zł. m. k. | —.— | —.— |
| " " 50 zł. w. a. | 56.— | 57.— |
| Waldsteina po 20 zł. m. k. | —.— | —.— |
| Windischgrätza po 20 zł. m. k. | 22.50 | 23.— |
| Losy miasta Krakowa | —.— | —.— |
| **Weksle.** (Na 3 miesiące.) | | |
| Amsterdam za 100 zł. hol. | 92.60 | 93.80 |
| Augsburg za 100 zł. w p. n. | 93.25 | 93.35 |
| Berlin za 100 tal. | —.— | —.— |
| Frankfurt 100 zł. w. p. n. | 95.30 | 95.50 |
| Hamburg za 100 M. B. | 55.50 | 55.65 |
| Londyn za 10 ft. szt. | 112.90 | 113.10 |
| Paryż za 100 fr. | 44.45 | 44.55 |
| **Kurs złota.** | | |
| Dukat ces. men. | 5.48 | 5.49 |
| " peł. wagi | 5.50 | 5.51 |
| Korona | —.— | —.— |
| 20frankówka | 9.06 | 9.07 |
| Rosyjski imperyał | —.— | —.— |
| Talar związkowy | —.— | —.— |
| Srebro | 107.50 | 107.75 |

## Telegrafowany kurs wiedeński.
Dnia 22. października.

| | zł. | ct. |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknotach | 68 | — |
| " " " w srebrze | 72 | 10 |
| Losy z 1860 roku | 100 | 25 |
| Akcye banku wiedeńskiego | 938 | — |
| " " kredytowego | 209 | — |
| Londyn 10 funtów szterlingów | 112 | 50 |
| Srebro | 107 | 40 |
| Napoleond'or | 9 | 05 |
| Dukat | — | — |

# DZIENNIK URZĘDOWY.

(3155 2—3) **Obwieszczenie licytacyi.**

Nr. 9974. Celem wydzierżawienia poboru ogólnego podatku konsumcyjnego razem 20% dodatkiem od wyszynku wina i rzezi bydła i mięsa, taryfa I poz 1—3 i taryfa II poz 1—7 na rok 1874 z zastrzeżeniem pocichomego odnowienia na drugi i trzeci rok w obrębach dzierżawnych poniżej wymienionych odbędzie się publiczna licytacya na dniach niżej wymienionych w c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Tarnopolu.

**Lizitations-Ankündigung.**

Wegen Verpachtung der Einhebung der allgemeinen Verzehrungssteuer sammt den 20% Zuschlage dazu von Weinausschank und allen steuerbaren Viehschlachtungen und vom Fleische Tarif I. Post 1—3 und Tarif II. Post 1—7 für das Jahr 1874 mit Vorbehalt der stillschweigender Erneuerung für das unter 2 und 3 Jahr unbedingt auf die Dauer von drei Jahren in den nachstehenden ausgewiesenen Postbezirken wird bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Tarnopol an den im nachfolgendem Ausweise angesetzten Tagen eine öffentliche Versteigerung abgehalten werden

| Nr. pozycyi / Post Nr. | Nazwa okręgu dzierżawnego i liczba miejscowości tegoż / Benennung des Pachtbezirkes und Anzahl der Ortschaften derselben. | Od wyszynku wina / Von Weinausschank fl. | fr. | Od mięsa / Von Fleisch fl. | fr. | Razem / Zusammen fl. | fr. | Dzień i miesiąc licytacyi / Tag und Monat der Lizitation | Uwaga / Anmerkung |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | Roczna cena fiskalna razem 10% dodatkiem wynosi. Der jährliche Fiskalpreis samt 20% Zuschlag beträgt. | | | | | | | | |
| 1 | Brzeżany miasto Stadt | 340 | | | | | | 5. listopada 1873 przed połud. do 1. godziny. 5. November 1873 Vormittags bis 1. Uhr. | pisemne opieczętowane i w 10% zakładami zaopatrzone oferty mają być dzień przed rozpoczęciem ustnej licytacyi wniesione t. j. do 4go listopada 1873. schriftliche wohlversiegelte mit dem 10% Vadium versehene Offerts sind wenigstens Tag vor Beginn der mündlichen Lizitation bis 4. Nov. 1873 anzubringen. |
| 2 | Podhajce " " | 124 | 44 | | | 124 | 44 | | |
| 3 | Touste miasteczko Marktflecken z 19 miejscowościami do tego należącemi. mit 19 dazugehörigen Ortschaften | 13 | 70 | 638 | 50 | 652 | 20 | 6go listopada 1873 po południu do 1. godziny. 6. November 1873 Vormittags bis 1 Uhr. | |

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.
Tarnopol dnia 11. października 1873.

(3132 2—3) **Edykt**

L. 56556. C. k. Sąd krajowy we Lwowie ustanawia, z powodu prośby Juliana Szemelowskiego z dnia 14. Stycznia 1873 do l. 2525 o dozwolenie intabulacyi wykreślenia prenotacyi sumy 3000 duk. w stanie biernym sumy 7378 złr. 10 kr. m k. pochodzącej z większej sumy 12000 zł. m. k. ubezpieczonej na dobrach Zbora dla z życia i miejsca pobytu niewiadomego Józefa Augustiniego na rzecz którego ta suma po części jest prenotowaną kuratora w osobie adw. dr. Męcińskiego, mianując zastępcą tegoż adw. dr. Pasławskiego.

Do wykazania, że powyższa prenotacya usprawiedliwioną została, lub też że termin do usprawiedliwienia jest otwarty wyznaczamy w myśl § 45 ust hipot. z d. 25. Lipca 1871 (N. 95 D. u. p.) termin na dzień 29 Października 1873 o godzinie 10. przed południem. Wzywamy Józefa Augustiniego, by na powyższym terminie osobiście się stawił, lub też potrzebną informacyę ustanowionemu kuratorowi udzielił, lub innego zastępcę ustanowił i sądowi oznajmił, ile że w razie przeciwnym wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. Sądu krajowego.
Lwów, 18. Października 1873.

**Sprzedaż licytacyjna dóbr Huty.**

Nro. 20709. C k. Sąd obwodowy w Tarnowie ogłasza niniejszem, że na dniu 15. Grudnia 1873 o godzinie 10. zrana odbędzie się w tymże Sądzie dobrowolna licytacyjna sprzedaż dóbr Huty, w powiecie Kolbuszowskim położonych, z 144 morgów 1471□° gruntu, domu mieszkalnego, stodoły, stajni i trzech karczem się składających, do masy spadkowej Antoniego i Karoliny Weissów należących, z zastrzeżeniem wierzycielom hypotecznym ich praw zastawu.

Cenę wywołania stanowi kwota 12.000 złr, poniżej której dobra sprzedane nie będą.

Wadyum wynosi 1200 złr. w a. Bliższe warunki licytacyi, ekstrakt tabularny i arkusz gruntowy w tut sąd. registraturze przejrzane być mogą. (3060 2—3)

Z Rady c. k. Sądu obwodowego.
Tarnów dnia 9. Października 1873.

(3052 3—3) **Edykt.**

Podaje się do publicznej wiadomości, iż w skutek uchwały c. k. Sądu krajowego w Krakowie z d. 5 Czerwca 1873 l. 11 613 celem wprowadzenia w wykonanie ostatniej woli rozporządzenia ś. p. Kaspra Bieleckiego z dnia 8. Czerwca 1859 a następnie w skutek tego, celem rozdziału tych części ceny szacunku realności pod l. 450. Dz. I. 672 Gm. V. w Krakowie położonej, jakie powyższym testamentem zapisane zostały Arcybractwu Miłosierdzia i Banku pobożnego tudzież familii spadkodawcy i tejże prawonabywcom, odbędzie się w dwóch terminach, a mianowicie: 1) w dniu 12. Listopada, 2) w dniu 26. Listopada 1873 r. każdą razą o 10. godzinie przed południem w kancelaryi podpisanego notaryusza pod l. 150 przy ulicy Franciszkańskiej w Krakowie, sprzedaż licytacyjna realności pod l. 450 Dz. I 672 Gm. V. w Krakowie położonej, masy spadkowej po Kasprze Bieleckim własnością będącej. Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 36.697 złr. 50 ct. w. a. i poniżej tej ceny nie zostanie realność sprzedaną na pierwszym terminie, na drugim terminie nastąpi sprzedaż takowej nawet poniżej ceny szacunkowej, jednak Arcybractwo Miłosierdzia i B. P. zastrzega sobie wtedy prawo zatwierdzenia lub nieprzyjęcia licytacyi za ewentualnem porozumieniem się z c. k. Namiestnictwem we Lwowie. Chęć kupna mający złoży przed rozpoczęciem licytacyi do rąk podpisanego wadium w kwocie 3700 złr. w gotówce lub w papierach publicznych kredytowych według kursu. Resztę warunków przejrzeć można w kancelaryi podpisanego notaryusza

Kraków dnia 12. Października 1873.
Roman Goebel,
c. k. Notaryusz jako komisarz sądowy

(3047 3—3) **Obwieszczenie licytacyi.**

Nr. 4052. W celu wydzierżawienia wyłącznego prawa wyrobu i wyszynku piwa, wódki i miodu oraz prawa wyszynku wina w skarbowych zajazdach i wyszynkach, przysługującego wys. Skarbowi w obrębie dóbr Bolechowskich na okres od 1. Stycznia 1874. do ostatniego Grudnia 1876., odbędzie się w c. k. galic. Dyrekcyi lasów i domen w Bolechowie dnia 28. Października 1873. publiczna licytacya przez oferty pisemne.

Prawo propinacyi wydzierżawia się w następujących sekcyach:

| Nr. sekcyi | Sekcya zawiera w sobie: prawo propinacyi w gminach | karczmy i zajazdy | Cena wywołania czynszu jednorocznego: złr. | cnt |
|---|---|---|---|---|
| 1 | Lisowice . . . . . | 2 | 1472 | 75 |
| 2 | Zaderewacz i Wola zaderewacka . . | 2 | 1027 | — |
| 3 | Podbereże, Huziejów i Tiapcze . . | 3 | 730 | — |
| 4 | Cerkowna, Słoboda i Łużki . . | 2 | 405 | — |
| 5 | Polanica, Bubniszcze i Cisów . . | 3 | 1287 | — |
| 6 | Brzaza, Kamionka i Sukiel . . | 2 | 800 | — |
| 7 | Taniawa . . . . . | 1 | 650 | — |
| 8 | Niniów górny, Niniów dolny . . | 2 | 934 | — |
| 9 | Bolechów ruski, Wołoska wieś, Nowy Babylon; Salamonowa górka i zajazd pod orłem. | 3 | 4650 | — |
| 10 | Dołżka . . . . . | 1 | 850 | — |

Główne warunki licytacyi są:

I. Kaucya ma być złożoną w wysokości ćwierćrocznego czynszu dzierżawnego.

II. Czynsz dzierżawny ma być spłaconym miesięcznie z góry.

III. Licytować można tylko przez pisemne oferty, które należycie wystawione i zaopatrzone w wadyum 10% ceny wywołania, wniesione być mogą do Naczelnika c. k. Dyrekcyi lasów i domen w Bolechowie najdalej do 27. października 1873 do godz. szóstej wieczorem.

Resztę warunków licytacyi i dzierżawy można tutaj przejrzeć.

Z c. k. galicyjskiej Dyrekcyi dla lasów i domen.

Bolechów, dnia 6. października 1873.

**Lizitations-Ankündigung.**

Zur Verpachtung des dem h. Aerar im Bereiche der Bolechower Staatsgüter ausschließlich zustehenden Erzeugungs- und Ausschanksrechtes von gebrannten geistigen Flüßigkeiten, Bier und Meth, dann des Weinausschanksrechtes in heerschaftlichen Wirths- und Schankhäusern auf die Zeit vom 1. Jänner 1874 bis Ende Dezember 1876 wird am 28. Oktober 1873 bei der k. k. galizischen Forst und Domänen Direktion in Bolechów die Lizitation mittelst schriftlichen Offerten abgehalten werden.

Die Propinationsgerechtsame werden in folgenden Sektionen verpachtet.

| Nr. der Sektion | Die Sektion umfaßt: Die Propinationsgerechtsame in den Ortschaften | Wirths und Schankhäuf | Ausrufspreis des einjährigen Pachtschillings: fl. | kr |
|---|---|---|---|---|
| 1 | Lisowice . . . . . | 2 | 1472 | 75 |
| 2 | Zaderewacz et Wola zaderewacka . . | 2 | 1027 | — |
| 3 | Podbereże, Huziejów et Tiapcze . . | 3 | 730 | — |
| 4 | Cerkowna, Słoboda et Luzki . . | 2 | 405 | — |
| 5 | Polanica, Bubniszcze et Cisów . . | 3 | 1287 | — |
| 6 | Brzaza, Kamionka et Sukiel . . | 2 | 800 | — |
| 7 | Taniawa . . . . . | 1 | 650 | — |
| 8 | Niniów górny et Niniów dolny . . | 2 | 934 | — |
| 9 | Bolechów ruski, Wołoska wieś, Neu Babilon, Salamonowa górka et Adlerwirtshaus | 3 | 4650 | — |
| 10 | Dołżka . . . . . | 1 | 850 | — |

Die wesentlichen Lizitazionsbedingnisse sind:

I. Die Pachtkaution ist in der Höhe des (1/4) einvierteljährigen Pachtzinses zu leisten.

II. Der Pachtzins wird in Monatsraten abgestattet.

III. Es werden nur schriftliche Offerten angenommen. Diese müssen ordnungsmäßig ausgestellt, mit der Kaution in der Höhe von 10% des Ausrufspreises belegt und längstens bis 27. Oktober 1873 (6) Sechs Uhr Abends beim Vorstande der k. k. Forst und Domänen Direktion in Bolechów überreicht werden.

Die weiteren Lizitations und Pachtbedingnisse können hierorts eingesehen werden.

Von der k. k. galizischen Forst und Domänen Direktion.

Bolechów, am 6. Oktober 1873.

(3116 3—3) **Obwieszczenie licytacyi.**

Nro. 9896. W c. k powiatowej Dyrekcyi skarbowej w Sanoku odbędzie się w poniżej wymienionych dniach ustna publiczna licytacya, w celu wydzierżawienia podatku konsumcyjnego od mięsa i wina z dodatkiem 20% w okręgach dzierżawnych niżej oznaczonych na lata 1874, 1875 i 1876., bezwarunkowo lub z zastrzeżeniem wypowiedzenia dzierżawy.

| Liczba porządk. | Okręg dzierżawny | | z | | Klasa taryfy | Cena wywołania mięsa złr. | ct. | wina złr. | ct. | Licytacya odbędzie się od 9tej godziny rano do 2giej popołudniu; dnia: | Uwaga |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 1 | Baligrod | składający się | 77 | miejscowości | III. | 536 | 33 | 110 | . | 4. Listopada 1873. | |
| 2 | Bircza | „ „ | 29 | „ | „ | 1176 | | 56 | 50 | 4. | |
| 3 | Brzozów | „ „ | 26 | „ | „ | 3416 | 50 | 387 | 50 | 6. | |
| 4 | Bukowsko | „ „ | 37 | „ | „ | 902 | 75 | 111 | . | 7. | |
| 5 | Dembowiec | „ „ | 10 | „ | „ | 325 | . | 40 | . | 5. | |
| 6 | Dobromil | „ „ | 38 | „ | „ | 2770 | . | 330 | . | 4. | |
| 7 | Dukla | „ „ | 36 | „ | „ | . | . | 1409 | . | 5. | |
| 8 | Dynów | „ „ | 37 | „ | „ | 2010 | . | 350 | 99 | 6. | |
| 9 | Jasło | „ „ | 46 | „ | „ | 2093 | 16 | 290 | . | 5. | |
| 10 | Krosno | „ „ | 38 | „ | „ | 3500 | . | 906 | 50 | 11. | |
| 11 | Lutowiska | „ „ | 25 | „ | „ | 761 | 60 | . | . | 7. | |
| 12 | Olpiny | „ „ | 7 | „ | „ | 411 | 75 | . | . | 6. | |
| 13 | Rybotycze | „ „ | 19 | „ | „ | 301 | 50 | 8 | 50 | 10. | |
| 14 | Rymanów | „ „ | 47 | „ | „ | 1728 | . | 290 | 55 | 10. | |
| 15 | Sanok | „ „ | 48 | „ | „ | . | . | 701 | . | 7. | |
| 16 | Ustrzyki dolne | „ „ | 32 | „ | „ | 1153 | 50 | 112 | 12 | 7. | |
| 17 | Żmigrod | „ „ | 41 | „ | „ | 1494 | . | 116 | . | 5. | |

Pisemne w 10% wadyum zaopatrzone oferty, można najdalej do 2. godziny popołudniu dnia, ustną licytacyę poprzedzającego, wnieść do Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Sanoku.

Bliższe warunki można w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Sanoku przejrzeć.

Od c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu.

Sanok dnia 14. Października 1873

(3039 3—3) **Edykt.**

Nro. 25367/53.390. C. k. Sąd krajowy zawiadamia niniejszem, z miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców Józeta Szeptyckiego, mianowicie Wincentego Szeptyckiego, Antoniego, Marcina dw. im. Szeptyckiego Teklę Kunaszewską i Konstantego Ignacego d . im. Zaborowskiego, że depozyt składający się z listów zastawnych na 1000 złr. książeczek kasy oszczędności 599 złr. 38 kr. i kosztowności w wartości 30 złr. 45 kr. który dla Józefa Szeptyckiego w przechowaniu sądowem przeszło lat 30 zostawał, uchwałą z dnia 25. Lutego 1871. do L 6967 funduszowi przepadłości przyznano i wydanie takowego do c k. głównej kasy krajowej zarządzono.

Do czuwania nad sprawami tychże spadkobierców ustanowiono adwokata Dr. Pasławskiego za kuratora, a odwokata Dr. Przesmyckiego jego zastępcą i zarządzono doręczenie nadmienionej rezolucyi temuż kuratorowi.

Lwów dnia 10. Maja 1873.

(3056 2—3) **Edict.**

Z. 9042. Vom k. k. Kreisgerichte Przemyśl wird über Ansuchen des k. k. Bezirksgerichtes der inneren Stadt Wien zur Befriedigung der Forderung des Dr. Egger Hof- und Gerichtsadvokaten im Betrage von 278 fl. ö. W. sammt 6% Zinsen von 9. April 1869 der Gerichtskosten pr. 16 fl. 29 kr. und 25 fl. 81 kr. so wie der weiteren erweislichen Kosten die exekutive Feilbiethung der dem Schuldner Iwon Grafen Załnski zeuge der Landtafel Instr. 251 pag. 94 n. 1 on. gehörigen Summe von 15000 fl. ö. W. s. N. G. welche auf der über den Gütern Targowiska, Łężany und Widacz oder Bidacz hypotezirten Forderung der Fr. Zofia Gołaszewska geb. Gorajska pr. 4731 || holl. wie Dom. 143 pag. 3 n. 45 on. haftet, hiemit ausgeschrieben, und zur Vornahme dieser Feilbiethung drei Termine auf den 3. und 24. November 1873 und den 22. Dezember 1873 jedesmal um 10 Uhr Vormittags beim k. k Kreisgerichte bestimmt, mit dem Beifügen, daß am ersten und zweiten Termine die Forderung nur über oder um den Nominalbetrag in dem dritten um welchen immer Betrag veräußert werden wird. Die Lizitationsbedingungen sind folgende:

1) Jeder Kauflustige ist verbunden vor Beginn der Feilbiethung ein Vadium im Betrage von 1500 fl. ö. W. im Baaren, oder in Staatspapieren oder Pfandbriefen nach dem der Feilbiethung vorangehenden Kurse berechnet zu erlegen, welches den Erlegern nach beendeter Feilbiethung zurückgestellt, jenes des Erstehers aber zurückbehalten, und nach Flüssigmachung desselben in den Kaufschilling eingerechnet werden wird.

2) Der Ersteher ist verpflichtet den Kaufschilling binnen 30 Tagen nach Rechtskraft des Bescheides mit welchem der Lizitationsakt zu Gericht angenommen wurde, in das gerichtliche Depositenamt zu erlegen, wonach die Ausfertigung des Eigenthumsdekretes die Gewähranschreibung seines Eigenthumsrechtes, die Löschung der aui der ersten deren Forderung haftenden Lasten und deren Uebertragung auf den Kaufschilling erfolgen wird.

Im Falle der Nichtzuhaltung dieses Zahlungstermines wird das Angeld verfallen, und eine neuerliche Lizitation auf Gefahr und Kosten des Erstehers ausgeschrieben werden.

Hievon werden die Streittheile und die Tabulargläubiger durch Zustellung zu eigenen Händen, dann alle jene, welche nach dem 10. November 1870. ein Pfandrecht erworben haben, so wie jene welchen der gegenwärtige Bescheid aus welch immer Ursache nicht zugestellt werden könnte durch den hiemit bestellten Kurator Hr. Advokaten Dr. Waygart mit Substituirung des Hr. Advokaten Dr. Dworski verständigt.

Przemyśl am 10. September 1873.

(3058 2—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 8061. Od 20. października 1873 będą jazdy posłańcze Raycza Saybusch (Żywiec) w następującym porządku obiegać:

z Rayczy o 3 g po południu
w Milówce o 4 g. 10 m. po południ.
z Milówki o 4 g. 20 m. po połudn
w Żywcu o 6 g. 50 m. wieczór.

Wpływa w Żywcu do poczty pakunkowej nr. 2. do Bilska.

z Zywca o IV. g. rano
w Milówce o VI. g. 30 m. rano
z Milówki o VI. g. 40 m. rano
w Rayczy o VII. g. 50 m. rano.

Dla zapewnienia influencyi należy pocztę pakunkową nr. 2 Żywiec-Bilsko, która zresztą w nadzwyczajnych razach spóźnienia na pocztę w Rayczy ma czekać, o 7 godz. 30 m. wysełać, tak, aby do Białej o 9 g. 30 m. wieczór a do Bilska o 9 g. 50 m. wieczór przybywała.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Lwów dnia 8. października 1873.

**Kundmachung.**

Z. 8061. Vom 20. Oktober 1873 angefangen haben die Botenfahrten Raycza-Saybusch in nachstehender Ordnung zu verkehren:

Von Raycza um 3 Uhr Nachmittags.
in Milówka um 4 „ 10 M. Nachmittags.
Von Milówka um 4 „ 20 „ „
in Saybusch „ 6 „ 50 „ Abends.

Influirt in Saybusch zur Packpost Nr. 2 nach Bielitz.

Von Saybusch um IV Uhr Früh.
in Milówka um VI Uhr 30 M. Früh.
von Milówka „ VI „ 40 „ „
in Raycza „ VII „ 50 „ „

Zur Sicherung der Influenz ist die Pack-Post Nr. 2 Saybusch-Bielitz, welche übrigens in besonderen Verspätungsfällen auf die Post aus Raycza zuzuwarten hat, um 7 Uhr 30 M. abzufertigen, so daß dieselbe in Biala um 9 Uhr 30 M. Abends und in Bielitz um 9 Uhr 50 M. Abends einzutreffen hat.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg, am 8. Oktober 1873.

(3008 3—3) **Edykt.**

Nro. 8973. C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie w skutek prośby Domu komisowego banku galic. dla handlu i przemysłu pod firmą D. A. Rybicki i sp. w Rzeszowie de praes. 7. Października 1873. l. 8973. o ustanowienie dla Chai Messner, z miejsca pobytu niewiadomej kuratora i o doręczenie temuż nakazu zapłaty z dnia 21. Sierpnia 1873. L. 7307. na 700 złr. opiewającego pozwanej Chaji Messner wydanego, zawiadamia zapozwaną Chaję Messner niniejszem, że na jej koszt i niebezpieczeństwo kuratorem dla niej adw. Dr. Kostheima z substytucyą adw. Dr. Alsa ustanawia i temuż rzeczony nakaz zapłaty doręcza.

Zaleca się przeto pozwanej by rzeczony Dom komisowy w oznaczonym czasie zaspokoiła lub kuratorowi środki obrony podała w ogóle zaś aby wszelkich możebnych środków prawnych do obrony użyła, w razie bowiem przeciwnym złe skutki z zaniedbania tego sama przypisaćby sobie musiała. 1873.

Rzeszów dnia 9. Października

(3077 1—3) **Obwieszczenie**

L. 6113. Od 1. Listopada 1873 mają dzienne jazdy posłańcze Zator Wadowice w następującym porządku obiegać:

Z Zatora o 5 g. popołudniu.
w Wadowicach o 7 g. 10 m. wieczór.

Wpływa do poczt osobowych do Krakowa i Oświęcima.

Z Wadowic o V g. 30 m. rano.
w Zatorze o VII g. 40 m. „ „

Odchodzi po przybyciu poczty osobowej z Oświęcima i Wadowic.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Lwów, dnia 13. Października 1873.

**Kundmachung.**

Z. 6113. Vom 1. November 1873 angefangen haben die täglichen Botenfahrten Zator-Wadowice nachstehends zu verkehren:

Von Zator um 5 Uhr Nachmittags.
in Wadowice um 7 Uhr 10 M. Abends.

Influirt zu den Personenposten nach Krakau und Oświęcim.

Von Wadowice um V Uhr 30 M. Früh.
in Zator um VII Uhr 40 M. Früh.

Geht ab nach der Ankunft der Personenpost aus Oświęcim und Wadowice.

Was hiemit zur öffentlichen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg, am 13. Oktober 1873.

(3078 1—3) **Edykt.**

Nro. 16603. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem pana Franciszka Ciszewskiego, z miejsca pobytu i życia niewiadomego, że przeciw niemu p. Karolina Zawiłowa wniesła pozew, w załatwieniu którego wyznacza się termin na dzień 19. Listopada 1873., o godzinie 10. rano do wniesienia obrony i do dalszej rozprawy. Gdy miejsce pobytu pozwanego Franciszka Ciszewskiego nie jest wiadomem, przeto c. k. Sąd w celu zastępowania pozwanego w sprawie tej na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adw. Dr. Zyblikiewicza z substytucyą adw. Mochnackiego kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego, przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby w wyż oznaczonym czasie albo sam stanął, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. Sądowi doniósł, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym, wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków dnia 19. Sierpnia 1873.

(3079 1—3) **Edykt**

Nr. 1880. C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach podaje do powszechnej wiadomości, że dozwoloną została egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności gruntowej pod Nr. k. 16 w Korodny położonej do Szymona Szkutaka należącej, ciała tabularnego nie mającej, celem zaspokojenia wierzytelności Franciszka Mycka w kwocie 76 złr. przyznanej, wraz z kosztami sporu 2 złr. 76 ct. i egzekucyi 2 zlr. 52 ct., 5 złr. 20 ct., 1 złr. 36 ct., 3 złr. 17 ct., 6 złr. 46 ct. oraz kosztami podania o sprzedaż w kwocie 3 złr. 81 ct. a w. Licytacya odbędzie się w tutejszym Sądzie w dniach 1. Grudnia 1873, 7. Stycznia i 9. Lutego 1874 o godzinie 10 zrana. Jako cenę wywołania oznacza się wartość z sądowego oszacowania wynikłą, t. j kwota 700 złr.

Chęć kupna mający złożą jako wadyum do rąk licytacyę prowadzącego kwotę 70 złr. w. a., która to kwota nabywcy w cenę kupna wrachowana, zaś innym licytantom zaraz po skończonej licytacyi zwróconą zostanie Przy pierwszych dwóch terminach sprzedaż realności nastąpi tylko za cenę wyższą jak wartość szacunkowa, przy terminie trzecim także niżej tej wartości. Protokół z ostatniego opisania z d. 17. Grudnia l. 5042, protokół oszacowania z dnia 8. Marca 1873 l. 1074 i warunki licytacyjne można w tutejszym Sądzie w godzinach urzędowych przeglądnąć. O tem się zawiadamia strony sporujące, oraz tych, którzy nabyć egzekwowaną realność chęć mają.

Ropczyce dnia 4. Października 1873.

(3080 1—3) **Edykt.**

Nr. 20.839. W załatwieniu odezwy c. k Sądu krajowego we Lwowie z dnia 10. Maja 1873 L. 19.472 przez c. k. Sąd obwodowy w Tarnowie pod dniem 14. Sierpnia 1873 do L. 20.839 tutejszemu Sądowi jako instancyi realnej odstąpionej, c. k. Sąd krajowy rozpisuje niniejszem uchwałą c. k. Sądu krajowego we Lwowie z dnia 10. Maja 1873 L. 19.472 dozwoloną sprzedaż przymusową przez publiczną licytacyę dóbr „Połom mały“ a mianowicie obu części p. Edwarda Jaszczurowskiego własnych w powiecie Brzeskim położonych w tabuli dom. 23 p. 161 i dom. 53 p. 447 wpisanych na zaspokojenie wierzytelności galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie w sumach 2921 złr. 96 ct. i 2474 złr. 69 ct w. a. z dniem 1. Stycznia 1871 należącej się wraz z przynależytościami z skryptów dłużnych z dat 4. Września 1867 i 17. Czerwca 1864 na rzecz tegoż Towarzystwa kredytowego wystawionych, wypływających i na mocy §§. 39, 40, 46, 58 i 65 statutów galic. Towarzystwa kred. z dnia 3. Listopada 1841 Nr. 569 Zb. u. s. należących się wreszcie wraz z kosztami w kwocie 17 złr. 27 ct. przyznanemi, która to licytacya w gmachu c. k Sądu krajowego dla spraw cywilnych w Krakowie w trzech terminach a mianowicie w dniach 21. Listopada 1873, 19. Grudnia 1873 i 8. Stycznia 1874 o godzinie 10. rano pod następującemi warunkami przedsięwziętą zostanie:

1. Cenę wywołania stanowi wartość dóbr przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 13.010 złr. w. a.

W pierwszym i drugim terminie dobra te niżej ceny wywołania nie bedą sprzedane, w trzecim terminie także niżej ceny wywołania, lecz tylko za taką cenę sprzedane będą, która na zaspokojenie galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wystarczy.

2. Dobra te sprzedane będą ryczałtowo, z wyłączeniem prawa do wynagrodzenia za zniesione powinności poddańcze i bez wszelkiej ewikcyi.

3. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi dziesiątą część ceny wywołania, mianowicie sumę 1301 złr. w. a. bądź w gotowiźnie bądź w książeczkach kasy oszczędności, bądź w listach zastawnych Towarzystwa kredytowego lub austr. Banku narodowego, albo też w galic. obligacyach indemnizacyjnych, wedle ostatniego tychże kursu, nigdy jednak nad wartość nominalną tychże do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum złożyć.

Wszakże Dyrekcya Towarzystwa kredytowego ma prawo licytować bez złożenia wadyum.

Wadyum najwięcej ofiarującego zatrzymanem i jeżeli w gotowiźnie złożone było, temuż w cenę kupna wliczonem, innym zaś licytującym po ukończeniu licytacyi zwróconem będzie.

4. Najwięcej ofiarujący obowiązanym będzie taką sumę na rachunek ceny kupna w przeciągu 14 dni, od dnia doręczenia temuż uchwały sądowej, akt licytacyi do wiadomości Sądu przyjmującej, licząc, do kasy Towarzystwa kredytowego we Lwowie złożyć, jaka na całkowite zaspokojenie wierzytelności tegoż Towarzystwa kredytowego z należytościami podrzędnemi, według wykazu, przez kasę galic. Towarzystwa kredytowego na żądanie w tym celu wydać się mającego potrzebną będzie, a nadto w przeciągu dalszych dni 14 przed Sądem wykazać się, że wierzytelność galic. Towarzystwa kredytowego, kasie tegoż Towarzystwa wraz z podrzędnemi należytościami bezpośrednio wypłacił, lub też po zapłaceniu wszelkich zaległości, zezwolenie tego instytutu na pozostawienie reszty jego wierzytelności przy hipotece dóbr uzyskał.

Suma najwięcej ofiarującego Towarzystwu kredytowemu w gotowiźnie wypłacona, lub też przez ten instytut na dobrach pozostawiona jako na rachunek ceny kupna uiszczona, uważaną będzie.

5. W razie niedopełnienia któregokolwiek z powyższych warunków nabywca utraci wadyum, które na zaspokojenie wierzytelności hipotecznych z przynależytościami użytem będzie, a nadto dobra te w drodze relicytacyi na koszt i niebezpieczeństwo nabywcy w jednym tylko terminie i nawet niżej ceny wywołania, jednak tylko za taką cenę sprzedane będą, która na całkowite zaspokojenie wierzytelności galic. Towarzystwa kredytowego i poprzedzających, może wierzycieli wystarczy, nabywca zaś za wszelkie przez swą niesłowność wyrządzone szkody całym majątkiem swoim odpowiedzialnym się stanie.

6. Gdyby dobra te w trzecim terminie pod warunkiem wyżej wskazanym sprzedane nie były, natenczas w celu ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 8. Stycznia 1874 o godzinie 4. po południu z tem oznajmieniem, iż niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny dóbr Połom mały przejrzeć można w aktach t. s registratury a w dniu licytacyi przy komisyi.

O rozpisaniu niniejszem licytacyi zawiadamia się strony interesowane i wierzycieli, a mianowicie klasztor Augustyanek w Krakowie, do rąk prokuratoryi skarbowej we Lwowie, tudzież fundusz indemnizacyjny do rąk tejże prokuratoryi skarbowej, wreszcie tych wszystkich wierzycieli, którymby uchwała niniejsza w należytym czasie doręczoną nie została, lub którzyby po dniu 10. Marca 1873 do tabuli weszli przez edykta oraz do rąk kuratora, którego c. k. Sąd krajowy w osobie p adwokata Dra Lisowskiego z substytucyą p. adw. Dra Blatteisa ustanawia.

Kraków 25. Września 1873.

(3081 1—3) **Edykt.**

Nr. 14.802. Podaje się do publicznej wiadomości, że na podstawie uchwały c. k Sądu krajowego w Krakowie de pr. 22. Lipca 1873 L. 14.802 c. k Sąd delegowany miejski do spraw cywilnych w Krakowie ogłasza Maryę Kuźnerową za umysłowo nie udolną i bezwłasnowolną i ustanawia dla niej kuratora w osobie p adw. Dra Samelsohna

Kraków dnia 21. Września 1873.

(3082 1—3) **Edykt.**

Nr. 7835. C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niniejszym edyktem Henryka Mikołaja dw. im. Szołajskiego, że przeciw niemu Klara Henigsmann pod dniem 29. Sierpnia 1873 L. 7835 o wykreślenie obowiązku Seweryna Domaradzkiego uwolnienie 24 korcy pszenicy z podsekwestracyi politycznej z stanu biernego dóbr Dubie, Ostrów, Dodacki dom. 467 pag 323 n. 17 on. intabulowanego pozew wniosła i o pomoc sądową prosiła wskutek czego termin do wniesionej obrony na dzień 15. Grudnia 1873 o godzinie 10 przed południem wyznaczony został.

Gdy miejsce pobytu pozwanego lub w razie jego śmierci spadkobierców jego jest niewiadome, przeto c. k. Sąd obwodowy w Złoczowie, w celu zastępowania pozwanego na jego koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adw. Dra Wesołowskiego z substytucyą adw. Dra Warteresiewicza za kuratora nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Upomina się niniejszym edyktem pozwanego aby w wyż oznaczonym czasie albo sam się zgłosił albo też potrzebne dowody prawne ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrał, i o tem c k. Sądowi tutejszemu doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych dla obrony środków prawnych użył, w przeciwnym bowiem razie wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Z Rady c. k. Sądu obwodowego.

Złoczów dnia 1. Października 1873.

(3086 1—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 1657. W okręgu c. k. Podkomisyi krajowej tarnopolskiej jest posada geometry dzienną płacą trzech złr. w. a. do obsadzenia.

Ubiegający o te posady mają podanie swoje zaopatrzone w potrzebne dowody uzdatnienia do wzmiankowanej posady wnieść najdalej do końca bieżącego miesiąca do Prezydyum tutejszej c. k. Podkomisyi w drodze przełożonej władzy, a gdyby się nie znajdywał w służbie publicznej w drodze właściwego urzędu politycznego.

Tarnopol dnia 2. Października 1873.

(3087 1—3) **Edykt.**

Nro. 11363. C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie uwiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Hersza Hillemanna, że przeciw niemu na prośbę Osiasa Hallera pod dniem 6. Listopada 1872. do l. 16381. nakaz zapłaty sumy wekslowej 85 złr. w. a. z pn. wydany został, który ustanowionemu dla niego kuratorowi p. adw. Dr. Eminowiczowi, któremu p. adw. Dr. Bardacha substytuowano, doręczony został.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Stanisławów d. 24. Września 1873.

(3088 1—3) **Edykt.**

Nro. 4338. C. k. Sąd powiatowy, w celu wykonania przymusowej sprzedaży przez publiczną licytacyę realności gruntowej nie będącej przedmiotem ksiąg gruntowych, pod nr 37. w Okocimie położonej, Walentego Stusa własnej, uchwałą c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z d. 9. t. m. l. 20186. dozwolonej, na zaspokojenie pretensyi Mendla Dessera w kwocie 20 złr. w. a. z pn., wyznacza 3 termina, mianowicie d. 18. listopada, 2 Grudnia i 30. Grudnia 1873. o godzinie 9 rano. Warunki licytacyi są następujące:

1. Za cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową 303 złr. w. a., za którą lub powyżej której realnośc ta na pierwszych dwóch terminach sprzedaną zostanie, zaś na trzecim terminie i poniżej takowej.

2. Każdy licytant obowiązany jest jako zakład $10^0/_0$ ceny szacunkowej przed licytacyą do rąk komisyi licytacyjnej złożyć

3. Nabywca obowiązany będzie w 30. dniach po prawomocności uchwały, akt licytacyi do wiadomości przyjmującej, całą cenę kupna w gotówce złożyć, poczem w dekret własności zaopatrzonym i w fizyczne posiadanie tej realności wprowadzonym zostanie, odkąd wszelkie ciężary ponosić będzie.

Brzesko 15. Października 1873.

(3089 1—3) **Lizitations-Kundmachung.**

Z. 6574. Das k. k. Bezirksgericht in Kossów bringt hiemit zur allgemeinen Kenntniß, daß zur Hereinbringung der von der Pessie Ekhaus mittelst hg. rechtskräftigen Vergleiches vom 25. September 1867. Z. 5364. ersiegten Forderung per 27 fl. ö. W. sammt $4^0/_0$ seit 5. April 1867. laufenden Verzugzinsen der Gerichtskosten per 1 fl. 69 kr. ö. W., dann der früheren mit 84 kr, 84 kr. und 4 fl. 50 kr. und 2 fl. 62 kr. ö. W. endlich gegenwärtiger mit 1 fl. 84 kr. zuerkanter Exekutionskosten wird die öffentliche Versteigerung der sub nr. 97 in Wierzbowiec gelegenen der schulderischen liegenden Masse nach Petro Karpiek eigenthümlichen unterm 15. Februar 1871. Z. 1338. pfandweise beschriebenen und nnterm 20. Dezember 1871. Z. 10094. auf 120 fl. ö. W. abgeschäßen Realität in drei Terminen und zwar am 27. November, am 19. Dezember 1873. und 15. Jänner 1874. jedes mahl um 10 Uhr V. M. im hiesigen Gerichtslokale wird abgehalten werden und hiezu Kauflustige mit dem Bedeuten eingeladen daß das Pfändungsprotokoll und die speziellen Versteigernngsbedingniße in der hg. Registratur den Ausweis der Steuern und sonstiger öffentlicher Lasten beim h. o. k. k. Steueramte eingesehen werden kann.

K. k. Bezirksgericht.

Kossów 30. September 1873.

(3090 1—3) **Edykt.**

Nro. 26150 C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p Augusta Johna że przeciw niemu pod dniem 9. października 1873 o zapłacenie sumy wekslowej 1008 złr. w. a. z pn. p. Fani Günzig wniosła pozew, w załatwieniu którego pod dniem dzisiejszym do l. 26.150 nakaz zapłaty wydanym został.

Gdy miejsce pobytu pozwanego sądowi nie jest wiadomem, przeto c. k. Sąd w celu zastępowania pozwanego na koszt i niebezpieczeństwo Jego, tutejszego adw. Dra. Machalskiego z substytucyą adw. Dra. Blatteisa kuratorem nieobecnego ustanowił z którym spór wytoczony według ustawy o postępowaniu wekslowem przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu aby w wyż oznaczonym czasie albo sam stanął, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. Sądowi doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać by musiał.

Kraków dnia 14. października 1873.

(3091 1—3) **Edykt.**

Nro. 16305. C. k. Sąd delegowany miejski cywilny w Krakowie zawiadamia, iż w skutek rekwizycyi c. k. Sądu krajowego w Krakowie z dnia 29. Maja 1873 l. 11819 celem zaspokojenia resztującej pretensyi Doby Rittermann w kwocie 240 złr. w. a. z procentem po $6^0/_0$ od dnia 30. Stycznia 1872 przyznanemi kosztami sądowemi 9 złr. 48 ct. wal. austr. i kosztami exekucyjnemi 3 złr. 82 ct. 1 złr. 12 ct. 6 złr. 82 ct. i 8 złr. 62 ct. wal. austr. odbędzie się w tutejszym Sądzie, exekucyjna publiczna sprzedaż połowy realności pod l. 23. w Czyżynach położonej Grzegorza Tyrki własnej, protokółem z dnia 11. Maja 1872 exekucyjnie zajętej a protokółem z dnia 28 Grudnia 1872 exekucyjnie na 2008 złr. 50 ct. w. a. oszacowanej, w trzech terminach, a mianowicie na dniu 20 Listopada, 22 Grudnia 1872 r. i 22. Stycznia 1874, każpą razą o godzinie 10. zrana.

Bliższe warunki przejrzeć można w tutejszo sądowej Registraturze.

Kraków dnia 29. Września 1873.

(3092 1—3) **Edykt.**

Nro. 14518 C. k. Sąd delegowany miejski cywilny w Krakowie, jako Instancya kuratelarna podaje do powszechnej wiadomości, iż Armer Alter Jakób, izraelita, lat 30 liczący, pisarz hebrajski, w skutek uchwały c. k Sądu krajowego w Krakowie z dnia 17. Kwietnia 1873. l. 7832. za obłąkanego uznanym został, i że kuratorem tegoż adw. Dr. Kaufmann z zastępstwem adwokata Dra. Rosenblata ustanowionym został.

Kraków, dnia 22. Września 1873.

(3093 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 12326 Kurs dziennych jazd posłańczych Dobra-Dobczyce zmienia się ze względu na zły stan gościńców w następujący sposób:

Z Dobrej o 2 g. 15 m po południu.
w Skrzydlnej o 3 „ 40 „ „
ze Skrzydlnej „ 3 „ 45 „ „
w Wiśniowej „ 5 „ 20 „ „
z Wiśniowej „ 5 „ 30 „ „
w Dobczycach „ 6 „ 45 „ „

Odchodzi z Dobrej po przybyciu kariołki z Limanowy.

Z Dobczyc o 7 g 30 m. wieczór.
w Wiśniowej „ 8 „ 45 „ „
z Wiśniowej „ V „ — „ rano
w Skrzydlnej o VI „ 35 „ „
z Skrzydlnej o VI „ 40 „ „
w Dobrej o VIII „ 5 „ „

Odchodzi z Dobczyc po przybyciu kariołki z Bochni.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Lwów, dnia 11. października 1873.

**Kundmachung.**

Z. 12326. Der Cours der täglichen Botenfahrten Dobra-Dobczyce wird mit Rücksicht auf den schlechten Straßenzustand nachstehends geändert:

Von Dobra um 2 Uhr 15 M. NMtgs.
in Skrzydlna „ 3 „ 40 „ „
von Skrzydlna „ 3 „ 45 „ „
in Wiśniowa „ 5 „ 20 „ „
von Wiśniowa „ 5 „ 30 „ „
in Dobczyce „ 6 „ 45 „ „

Geht ab von Dobra nach der Ankunft der Cariol-Post aus Limanowa.

| | | | |
|---|---|---|---|
| Von Dobczyce | um [illegible] Uhr | 30 M. | Abends. |
| in Wiśniowa | „ 8 „ | 45 | „ |
| von Wiśniowa | „ V „ | | Früh |
| in Skrzydlna | „ VI „ | 35 | „ |
| von Skrzydlna | „ VI „ | 40 | „ |
| in Dobra | um VIII „ | 5 | „ |

Geht ab von Dobczyce nach der Ankunft der Cariol-Post aus Bochnia.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg am 11. Oktober 1873.

(3094 1—3) **Obwieszczenie.**

Nro. 7221. Celem zapobieżenia znacznym i częstym spóźnieniom w doręczaniu przekazów do Wiednia drogą telegraficzną pośredniczonych, ministerstwo handlu rozporządzeniem z dnia 21. czerwca r. b. l. 3191. zarządziło, by każdy przekaz telegraficzny zawierał wyraźny adres odbierającego, t. j imię i nazwisko oraz i mieszkanie z dołączeniem tych oznak, wedle których rozróżnić można, czy odbierający mieszka w śród- czy na przedmieściu.

To rozporządzenie wysokiego ministerstwa handlu podaje się z tym dodatkiem do wiadomości, że brak należytego adresu także przy przekazach telegraficznych do Lwowa skierowanych daje powód do spóźnienia w doręczeniu, albo doręczenie zupełnie utrudnia.

Adres powinien tak być podany, by doręczenie bez dalszych dochodzeń i popytu nastąpić mogło. Należy więc podać ulicę mieszkania, albo w razie niewiadomości tychże zatrudnienie lub inne podobne oznaki adresata.

Również i do miast pomniejszych powinno się obok nazwiska ile możności dodać takie oznaki, żeby doręczenie natychmiast nawet w razie uszkodzenia nazwiska nastąpić mogło.

Z c. k. galic. Dyrekcyi poczt.

Lwów, dnia 15. października 1873,

**Kundmachung.**

Nr. 7221. Zur Hintanhaltung der namhaften und zuweilen sehr nachtheiligen Verspätetungen in der Bestellung der nach Wien lautenden Postanweisungs-Telegramme hat das Handels-Ministerium mit dem Erlasse vom 21. Juni 1873 Z. 3191 in Erinnerung gebracht, daß jedes Anweisungs-Telegramm die genaue Adresse des Empfängers d. i. dessen Vor- und Zunamen, dann die Wohnung unter Beifügung jener Merkmale zu enthalten hat, welche unterscheiden lassen, ob der Empfänger in der inneren Stadt oder in einer der Vorstädte oder Vororte von Wien domicilirt.

Was mit dem Bemerken zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird, daß der Mangel einer geeigneten Adresse auch bei den nach Lemberg lautenden Anweisungs-Telegrammen zu Verzögerungen bei der Bestellung Anlaß gibt, oder dieselbe ganz verhindert.

Die Adresse soll immer so beschaffen sein, daß die Zustellung an den Adressaten ohne weiteren Nachforschungen und Nachfragen stattfinden kann.

Dieselbe soll die Angabe der Straße, der Hausnummer oder in Ermanglung dessen die Angabe der Profession des Adressaten oder andere ähnliche Bezeichnung enthalten.

Selbst für die kleineren Städte soll der Name des Adressaten, womöglich mit einer solchen ergänzenden Bezeichnung begleitet sein, daß die Bestimmungsstation im Falle der Verstümmlung des Eigennamens den Adressaten auffinden kann.

Von der k. k. galiz. Post-Direction.

Lemberg, am 15. October 2873.

(3095 1—3) **K o n k u r s.**

L. 21488. Dwa tymczasowe miejsca woźnych pocztowych we Lwowie.

Wynagrodzenie roczne 350 zł., dodatek aktywalny rocznych po 87 zł. 50 ct. obdzielenie suknią służbową w naturze i obowiązek złożenia kaucyi po 200 zł.

Podania mają być w przeciągu 4 tygodni do c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie wniesione.

Lwów, 16. października 1873.

**C o n c u r s.**

Z. 21488. Zwei zeitliche Postamtsdienerstellen in Lemberg.

Jahreslohn je 350 fl. Aktivitätszulage jährlicher je 87 fl. 50 kr., Genuß des Dienstkleides in natura; Caution je 200 fl.

Gesuche sind binnen 4 Wochen bei der k. k. Post-Direktion in Lemberg einzubringen.

Lemberg, am 16. Oktober 1873.

(3096 1—3 **Obwieszczenie.**

Nro. 20424. Należytość jezdną ustanowiono na 4ty kwartał b. r. według dawnych obwodów za jednego konia i dwie mile, jak następuje.

| | dla ekstra poczt | dla zwykłych poczt. |
|---|---|---|
| 1) w brzeżańskim i czortkowskim na | 1 złr. 54 ct. | 1 złr. 29 ct. |
| 2) w kołomyjskim, stanisławowskim, i tarnopolskim na | 1 złr. 49 ct. | 1 złr. 24 ct. |
| 3) w krakowskim, sądeckim i wadowickim na | 1 złr. 90 ct. | 1 złr. 59 ct. |
| 4) w lwowskim, przemyskim, samborskim, stryjskim, złoczowskim i żółkiewskim na | 1 złr. 66 ct. | 1 złr. 39 ct. |
| a 5) w rzeszowskim, sanockim i tarnowskim na | 1 złr. 74 ct. | 1 złr. 45 ct. |

Poczestne pocztyliona wynosi 50 ct. od konia i dwóch mil przy ekstrapocztach, należytość zaś za powóz kryty połowę, a za otwarty czwartą część należytości jezdnej.

Należytość za smarowanie zostaje nie zmienioną.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Lwów dnia 15. Października 1873.

(3097 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 20905. Od 1. Listopada 1873 odbywać się mają dzienne jazdy posłańcze Rzeszów-Dzików w następującym porządku:

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| Z Rzeszowa | o V | godz. | 40 m. | rano |
| w Głogowie | o VII | „ | — | — |
| z Głogowa | o VII | „ | 10 „ | „ |
| w Kolbuszowie | o IX | „ | 30 „ | przedpołud. |
| z Kolbuszowa | o IX | „ | 40 „ | „ |
| w Majdanie | o XI | „ | 40 „ | „ |
| z Majdanu | o XI | „ | 50 „ | „ |
| w Dzikowie | o 3 | „ | 10 „ | popołud. |

Odchodzi po przybyciu pociągów nocnych ze Lwowa i Krakowa.

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| z Dzikowa | o VI | godz. | | rano. |
| w Majdanie | o IX | g. | 20 m | rano. |
| z Majdanu | o 2 | „ | — „ | popołud. |
| w Kolbuszowie | o 4 | „ | — „ | „ |
| z Kolbuszowa | o 4 | „ | 10 „ | „ |
| w Głogowie | o 6 | „ | 30 „ | „ |
| z Głogowa | o 6 | „ | 40 „ | „ |
| w Rzeszowie | o 8 | „ | — „ | „ |

Wpływa w Rzeszowie do pociągów nocnych do Krakowa i Lwowa.

Co się niniejszem do publicznej wiadomości podaje.

Lwów, dnia 10. Października 1873.

**Kundmachung.**

Z. 20905. Vom 1. November 1873 haben die täglichen Bothenfahrten Rzeszow Dzików in nachstehender Ordnung zu verkehren:

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| Von Rzeszów | um V | Uhr | 40 M. | Früh. |
| in Głogów | „ VII | „ | — | — |
| von Głogów | „ VII | „ | 10 „ | „ |
| in Kolbuszow | „ IX | „ | 30 „ | VM. |
| von Kolbuszow | „ IX | „ | 40 „ | „ |
| in Majdan | „ XI | „ | 40 „ | „ |
| von Majdan | „ XI | „ | 50 „ | „ |
| in Dzików | um 3 | „ | 10 „ | NM. |

Geht ab nach der Ankunft der Nachtzüge aus Lemberg und Krakau.

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| Von Dzików | um VI | Uhr | | Früh. |
| in Majdan | „ IX | „ | 20 M. | Früh. |
| von Majdan | „ 2 | „ | — „ | Nachmtgs. |
| in Kolbuszow | „ 4 | „ | — „ | „ |
| von Kolbuszow | 4 | „ | 10 „ | „ |
| in Głogów | „ 6 | „ | 30 „ | „ |
| von Głogów | „ 6 | „ | 40 „ | „ |
| in Rzeszów | „ 8 | „ | — „ | „ |

Influirt in Rzeszow zu den Nachtzügen nach Krakau und Lemberg.

Was hiemit zur öffentlichen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg, am 10. Oktober 1873

(3098) **Kundmachung.**

Z. 44419. Vom Lemberger k. k. Landes- als Handelsgerichte wird kundgemacht, daß die Firma „Jrkób Gall“ für ein Speditionsgeschäft in Lemberg, deren Inhaber Jakob Gall ist, am 25. Juli 1873 in das Handelsregister für Einzelnfirmen eingetragen wurde.

Lemberg, am 1. August 1873.

(3117 1—3) **Edykt.**

Nro 2963. C. k. miej. deleg. Sąd powiatowy w Przemyślu niniejszem do wiadomości publicznej podaje, iż uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 2963. przymusowa sprzedaż oszacowanego na 493 złr. w. a. gospodarstwa włościańskiego pod l. k. 7. w Wapowcach położonego do spadku po ś. p. Janie Depko należącego, celem zaspokojenia wywalczonej sumy 10 złr. w. a. z 6% zwłoki, kosztów sporu w ilości 2 złr. 71 ct. i 2 złr 10 ct w. a., dalej kosztów egzekucyjnych w ilości 1 złr. 34 ct, 2 złr. 78 ct, 2 złr. 54 ct., 8 złr. 54 ct., jakoteż 10 złr. 89 ct. w. a. na rzecz proszącej Haśki Kozak dozwoloną została i takowa w trzech terminach to jest na dniu 14. Listopada 1873., 17. Listopada 1873. i 24. Listopada 1873. o godzinie 9. rano, na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej tu w sądzie przedsięwziętą będzie.

O czem się chęć kupienia mających uwiadamia z tem, iż bliższe warunki licytacyi w tusądowej registraturze przeglądnąć mogą.

Przemyśl dnia 30. Września 1873.

(3159 1—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

Nr. 16622. Celem wydzierżawienia na czas od 1. Listopada 1873. do 31. Grudnia 1874., propinacyi w dobrach Kulparków, należących do funduszu budującego się zakładu obłąkanych, wraz z prawem używania karczmy i przestrzeni 950□⁰ gruntów przydzielonych a to 859□⁰ ziemi ornej i 91□⁰ pastwisk, tudzież z prawem postawienia baraku, do wyszynku obok placu budowy, rozpisuje się licytacya w drodze pisemnych ofert oznaczając kwotę wywołania na 500 złr. w. a rocznego czynszu. Chęć ubiegania się mający o powyższą dzierżawę, wnieść mają oferty kwotą 125 złr. jako wadyum zaopatrzone do Wydziału krajowego, departamentu V., gdzie bliższe warunki odczytać można do 12. godziny dnia 27. Paź 1873., w którym to czasie nastąpi otwarcie ofert.

Z Rady Wydziału krajowego
królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz
z Wielkiem księstwem Krakowskiem
We Lwowie dnia 17. Paźdz. 1873.

(2724 1—3) **K o n k u r s.**

Nr. 79. Celem obsadzenia posady c. k. Notaryusza w Chodorowie ogłasza się konkurs.

Kompetenci mają swe dotyczące podania w przeciągu czternastu dni od dnia trzeciego umieszczenia tego ogłoszenia w urzędowej Gazecie lwowskiej licząc stosownie do wymogów istniejących ustaw do tej Izby notaryalnej wnieść.

Z Izby notarialnej.

Złoczów dnia 10. Września 1873.

(3125 3—3) **E d y k t.**

L. 1477 C. k. Sąd powiatowy w Grybowie niniejszem ogłasza, że celem zaspokojenia należytości Izraela Herbaucha w kwocie 104 zł. wraz z procentem 6% od dnia 15. Marca 1873 liczyć się mającym, dalej kwoty 10 złr. tytułem procentu za czas od 19. Września 1872 do 15. Marca 1873 dobrowolnie ugodzonego, wreszcie kosztów podania egzekucyjnego o dozwolenie egzekucyjnej publicznej sprzedaży de praes. 20. Marca 1873 l. 692 w ilości 6 zł. 30 ct. w. a. niniejszem przyznanych, odbędzie się przymusowa publiczna licytacya połowy realności włościańskiej pod l. k. 129 w Białej niżnej położonej, dłużników Wilhelma i Tekli małżonków Gawlików własnej, ciała tabularnego nie mającej, protokołem z dnia 28. Lipca 1871 l. 1968 do Sądu przyjętym egzekucyjnie zajętej, a protokołem z dnia 19. Września 1872 l. 2538 do Sądu przyjętym oszacowanej, która to licytacya odbędzie się w biórze tutejszego c. k. notaryusza p. Edmunda Klemnnsiewicza w dwóch terminach, jako to w dniu 29. Października i 28. Listopada 1873 o godzinie 10 rano pod następującemi warunkami:

Przedmiotem licytacyi ma być: a) budynek drewniany pod N. k. 129 w Białej niżniej — stary słomą kryty — na jednej stronie izbę mieszkalną — na drugiej stodołę a w środku sień mający; b) połowa łąki i połowa gruntu oznaczonych l. top. 298, 299, 300, 301 z których rzeczona połowa łąki wydaje około 3 cetnary siana kwaśnego a połowa powyższego gruntu wynosi około $3\frac{1}{2}$ ćwierci wysiewu; rzeczona realność własność egzekutów Wilhelma i Tekli małżonków Gawlików będzie sprzedaną najwięcej ofiarującemu, ryczałtowo w stanie w jakim się obecnie znajduje, bez poręczenia za obszar i rubrykę dochodów.

Za cenę wywołania tej realności stanowi się wartość szacunkowa w ilości 57 zł. w. a. poniżej której ta realność na wyznaczonych dwóch terminach sprzedaną nie będzie.

Każdy chęć kupna mający złoży przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum kwotę 5 zł. 70 ct. a. w. w gotówce; wadyum nabywcy zatrzymanem będzie na zabezpieczenie dopełnienia warunków licytacyjnych, innym zaś licytantom zaraz po ukończeniu licytacyi zwróconem zostanie.

Chęć kupna mającym wolno akt opisania i oszacowania, jakoteż niniejsze warunki licytacyjne w tutejszosądowej registraturze albo w biórze c. k. notaryusza p. Edmunda Klemensiewicza przejrzeć, lub odpisać.

C. k. Sąd powiatowy.

Grybów, dnia 20. Sierpnia 1873.

(3122 3—3) **Obwieszczenie licytacyi.**

L. 16961. Podaje się do publicznej wiadomości, że w celu wydzierżawienia poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w brzosteckim okręgu dzierżawnym, na czas od 1. Stycznia do końca Grudnia 1874 odbędzie się publiczna licytacya na dniu 6 Listopada 1873 u c. k. komisarza straży skarbowej w Pilznie.

Cena wywołania 1155 zł. 75 ct. a poręczne 126 zł.

Pisemne offerty wnosić można do c. k. komisarza straży skarbowej w Pilznie do dnia 5. Listopada 1873 godziny 6tej popołudniu.

Bliższe warunki licytacyi można przejrzeć w c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Tarnowie i u c. k. komisarza straży skarbowej w Pilznie.

Tarnów, dnia 18. Października 1873.

(3061 2—3) **E d y k t.**

Nr. 25.369. C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Augusta Johna, że przeciw niemu i p. Rudolfowi Johnowi pod dniem 28. Września 1873 do L. 25.369 o zapłacenie sumy wekslowej 2500 złr. w. a. z pn. Samuel Józef Engelstein wniósł pozew, w załatwieniu którego nakaz zapłaty pod dniem dzisiejszym do L. 25369 wydanym został.

Gdy miejsce pozwanego Augusta Johna Sądowi jest niewiadomem, przeto c. k. Sąd w celu zastępowania pozwanego na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adwokata Dra Machalskiego z substytucyą p. adwokata Dra Lisowskiego kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy o postępowaniu wekslowem przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu aby w wyż oznaczonym czasie albo sam stanął, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. Sądowi doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków dnia 30. Września 1873.

(3062 2—3) **E d y k t.**

Nr. 14.535. C. k. Dyrekcya skarbu we Lwowie zawiadomił Sąd tutejszy odezwą z dnia 28. Maja 1872 L. 20.449, że w depozycie c. k. urzędu podatkowego i zbiorowego w Krakowie jest do podniesienia kwota 47 zł. 54 ct. w. a z zapowiedzenia $\frac{1}{4}$ części pensyi diurnisty przy byłej komisyi namiestniczej Karola Mikockiego pochodząca.

Gdyz akt byłego Trybunału krakowskiego okazuje się, że zapowiedzenie $\frac{1}{4}$ pensyi Karola Mikockiego uskutecznionem zostało na rzecz następujących wierzycieli, a mianowicie:

1. Julii Cichockiej z mocy wyroku Sądu pokoju miasta Krakowa, okręgu I. z dnia 13 Czerwca 1853 na zaspokojenie sumy 300 zł. pol.

2. Herscha Klarmana z mocy wyroku tegoż Sądu z dnia 19. Września 1853 na zaspokojenie sumy 60 złr. m. k.

3 Jakóba Kreisa z mocy wyroku tegoż Sądu z dnia 20. Marca 1854 na zaspokojesumy 12 zł. pol. 24 gr.; przeto z uwagi, że z pomienionych wierzycieli tylko Hersch Klarman zgłosił się i o wydanie zapowiedzianej kwoty postawił żądanie, zaś inni wierzyciele jako też dłużnik z miejsca pobytu są niewiadomi, przeto ustanawia się dla niewiadomych z miejsca pobytu Karola Mikockiego, Julii Cichockiej i Jakóba Kreisa kuratorem adw. Dra. Stycznia z zastępstwem adw. Dra Wilkosza i wzywa się tychże, aby w przeciągu 3 miesięcy swe prawa do zapowiedzianej i w depozycie c. k. Urzędu podatkowo zbiorowego w Krakowie złożonej kwoty 47 złr. 54 kr. w. a. wykazali w przeciwnym bowiem razie i po bezskutecznym upływie powyższego terminu rzeczona kwota zgłaszającemu się wierzycielowi Hirszowi Klarmanowi wydaną będzie.

Kraków dnia 28. Września 1873.

(2935 3—3) **E d y k t.**

Nr. 3920. W sporze sumarycznym Szulima Beidnera przeciw Ludwikowi Skokoniowi o apłacenie kwoty 40 złr. w. a. z powodu, iż miejsce pobytu tego ostatniego nie jest wiadomem, na prośbę Szulima Beidnera z dnia 16. Września 1873 l. 3920 ustanawia c. k. Sąd powiatowy dlań kuratora ad actum w osobie Jana Kubali naczelnika gminy Maszkienic, doręcza mu t. s. rezolucyę z dnia 27. Stycznia 1873 l. 483 i zaleca mu, aby obowiązków swego urzędu jak najgorliwiej przestrzegał.

Brzesko 16. Września 1873.

(3069 2—3) **E d y k t.**

Nro. 8484. C k. sąd powiatowy w Brzeżanach zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomą Amalię z Zharskich Ustrycką, iż dla tejże celem doręczenia jej t. s. rezolucyi z dnia 8. Listopada 1872. l. 8550., którą spadek po zmarłej na dniu 27. Lipca 1871. Albertynie Gross pozostały w jednej połowie małoletnim Albinie i Emilowi Gross w drugiej zaś połowie p. Józefowi Jakóbowiczowi jako cessyonaryuszowi Amalii Ustryckiej i Alfreda Gross przyznany został, kuratora w osobie p. adwokata Finkelsteina ustanowiono, któremu rzeczoną rezolucyę doręczono.

Brzeżany dnia 20. Września 1873.

(3059 2—3) **E d y k t.**

Nro. 16192. C. k. Sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem odnośnie do edyktu z dnia 12. Sierpnia 1873. l. 9399. w w dzienniku urzędowym Nr. 202, 203 i 206 umieszczonego do publicznej wiadomości, że rozpisana na rzecz Markusa Gorlitzera na zaspokojenie sum wexlowych 5000 złr., 5000 złr. z pn egzekucyjna relicytacya dóbr Podmichale części I. II. i III. do spadku po Izaku Spatz należących nie w terminie dnia 16. Października 1873. lecz w ponownym terminie dnia 26. Listopada 1873. o godzinie 10. przed południem, pod warunkami poprzednio ogłoszonemi przedsięwziętą zostanie.

Z c. k. Sądu obwodowego
Sambor dnia 14. Października 1873.

(3068 2—3) **Edykt.**

Nro. 55036. C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż Józefa Ploder, 2go ślubu Czacka, Franciszka z Plodrów Demuthowa, Jan Ploder, Antonina z Plodrów Kwaszyńska, Romuald Czacki i Stefana z Czackich Maciulska, wszyscy przez adwokata Dr. Pomianowskiego przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu małżonkom Marcinowi i Franciszce Plodrom, a w razie ich śmierci przeciw nieznanym z życia, imienia i miejsca pobytu ich spadkobiercom, o uznanie za zgasłe i o ekstabulacyę wzajemnych praw z umowy dtto. 17. Marca 1823. płynących w stanie biernym realności pod liczbami 229, 230 &. 231¾ we Lwowie intabulowanych, pozew wnieśli.

Ustanawiając równocześnie kuratorem nieobecnych z życia i miejsca pobytu niewiadomych pozwanych, pana adw. Dr. Janowicza z zastępstwem pana adw. Dr. Lubińskiego, wyznacza się termin do ustnej rozprawy na 4. Grudnia 1873. o 10. godzinie rano w tutejszym Sądzie, wzywa się pozwanych, aby sami osobiście lub przez pełnomocnika stawili się, albo ustanowionemu kuratorowi środków obrony dostarczyli, gdyż w przeciwnym razie złe skutki ztąd wyniknąć mogące, sami sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 27. Września 1873.

(3019 3—3) **Edykt.**

Nro. 4699. Ze strony c. k. Sądu powiatowego w Wojniłowie czyni się wiadomość, żn Hanka Danyłów zam Petrów przeciw Janowi Danyłów i leżącej masie ś p Kseńki Danyłów pod dniem 19. Listopada 1872. l. 4699. pozew o zapłacenie kwoty 320 złr. w. a. z pn. wniesła, w skutek czego termin do ustnej rozprawy na dzień 25 Listopada 1873. o godzinie 9. przed południem wyznaczony, kuratorem dla nieobjętej współpozwanej masy ś. p. Kseńki Danyłów, Alexander Belikowski z Martynowa starego ustanowiony i temuż pozew doręczony został.

Gdy spadkobiercy Kseni Danyłów sądowi nie są wiadomi, przeto uwiadamia się iyh tymże edyktem w celu przestrzegania swoich praw.

Z c. k. Sądu powiatowego

Wojniłów dnia 24. Marca 1873.

(3160) **Ogłoszenie**

**Wzywa się niniejszem wszystkich pp. Wystawców z Galicyi, by najdalej do 2. Listopada zechcieli donieść podpisanemu niżej komitetowi (w Wiedniu Giselastrasse 11), czy sami zamyśiają się zająć opakowaniem i odtransportowaniem na powrót wystawionych przez nich przedmiotów, czy też życzą sobie poruczyć to komitetowi, albo w ogóle, w jaki sposób temi przedmiotami chcą zadysponować.**

**Wiedoń dnia 19. Paź. 1873.**

**Od komitetu lokalnego galic. komisyj wystawowych.**

(3168) **Obwieszczenie.**

**Nr. 17291. Z powodu wyborów na posłów do rady Państwa dziś i jutro umysły zajmujących, przedłuża Wydział krajowy termin wyznaczony do subskrypcyi na obligacye pożyczki krajowej o dzień jeden, tak, iż subskrypcya trwać będzie także 24. Października 1873.**

**Doniesienia prywatne.**

(3085 1—3) **Ogłoszenie konkursu.**

Nr. 626. Rozpisuje się konkurs na posadę sekundarjusza w szpitalu powszechnym we Lwowie z płacą roczną 600 złr., a względnie praktykanta lekarskiego z płacą 400 złr. rocznie.

Ubiegający się o tęz posady czasowe na lat dwa, a względnie na lat cztery, winni podania swe wnosić najdalej do dnia 4. Listopada 1873 na ręce Dyrekcyi szpitalu powszechnego we Lwowie bezpośrednio a jeżeli zostają w służbie publicznej, za pośrednictwem swej władzy przełożonej.

W podaniach swych winni wykazać:

1. Wiek, stan, religię, miejsce urodzenia.

2. Uzyskany stopień doktora medycyny na jednej z wszechnic państwa austryackiego.

3. Dotychczasowe zatrudnienie i znajomość języków krajowych.

Z Dyrekcyi szpitalu powszechnego.

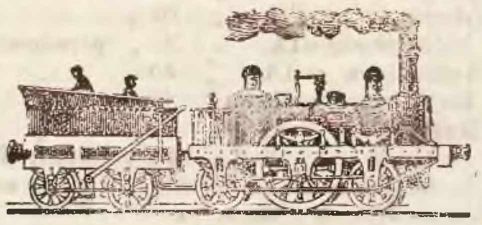
Lwów, dnia 18. Października 1873.

(3119 1—3) **KONKURS.**

Nr. 3339. Na prowizoryczną posadę lekarza ordynującego przy powszechnym szpitalu w Rzeszowie z roczną remuneracyą 400 złr. w. a. rozpisuje się konkurs po dzień 25. Listopada 1873 do wnoszenia podań opatrzonych dowodami uzdolnienia

Z Magistratu miasta.

Rzeszów, 1. Października 1873.

## C. k. uprzyw. kolej  gal. Karola Ludwika

### Obwieszczenie:

(2968 3-3)

Dla zapobieżenia drożyznie wiktuałów, z powodu niekorzystnego żniwa w wielu częściach monarchii nastąpić mogącej, zaprowadza się, z dniem 10. października b. r. aż do dalszego postanowienia, taryfa wyjątkowa dla transportu zboża, kukurudzy, ziarn strączkowych, produktów młyńskich i ziemiaków — tak dla przywozu do kraju, jako też dla ruchu lokalnego.

Bliższe szczegóły powziąść można z dotyczącej, na naszych dworcach umieszczonej taryfy wyjątkowej, którą nabyć można w naszych stacyach, jakoteż w biórze komercyalnem we Lwowie i w ekonomacie naszej jeneralnej Dyrekcyi w Wiedniu.

Z powyższym dniem znosi się zatem dla wyż wymienionych artykułów w powyższym ruchu cena przewozu, która w naszej taryfie z dnia 15. maja 1872 uwidocznioną jest i pozostaje takowa w mocy tylko dla transportu w przerwanym ruchu za granicę.

Lwów w październiku 1873.

**Dyrekcya ruchu.**

(3084) **Nakładem**

# F. A. Brockhauza w Lipsku

wychodzi

## Biblioteka pisarzy polskich.

(Format 8o każdy tom sprzedaje się po 1 tal. osobno, a w oprawie płóciennej z wyzłoceniem po tal. 1. 10 sgr.)

**Najnowsze tomy:**

64 i 65 **Czajkowski Michał.** Pisma, tom X, XI. (Zawierają: tom X. Bułgarja. Powieść sławiańska. XI. Nemolaka. Powieść sławiańska.)

**Pod prasą znajdują się:**

66 i 67 **Zacharjasiewicz Jan.** Święty Jur. Powieść spółczesna i Jarema, szkic z życia ludu w Galicji. 2 tomy. 68 **Bełza Władysław.** Poezje Wydanie zupełne. 69. **Gaszyński Konstanty.** Proza. Wydanie zupełne.

Dla ułatwienia wyboru na częściowe zakupna tomów lub poznania treści całego zbioru 69 tomów, utrzymuje nakładca katalogi specjalne i można takowe gratis przez wszystkich księgarzy, lub wprost franko za franko otrzymywać.

Oprócz „Biblioteki pisarzy polskich“ poleca nakładca wydania kieszonkowe najcelniejszych poetów polskich, a między innemi zbiorek poezji pod tytułem:

## LUTNIA.

### Piosennik polski.

(2 tomiki 16o. każdy po 1 tal., a w oprawie symbolicznej po tal. 1 10 sgr.)

Tomik 3ci tego zbiorku patrjotycznych pieśni znajduje się pod prasą i stanowić będzie dopełnienie dwóch poprzednich najulubieńszemi utworami.

(Wszystkie pod prasą znajdujące się dziełka ukończone zostaną w początku przyszłego roku.)

Pierwsza węgiersko-  gal. kolej żelazna.

(3057 3—3)

## Zniesienie IV klassy

przy pociągach na węgierskiej przestrzeni.

Dotychczasowy przewóz podróżujących w czwartej klasie na przestrzeni od Łupkowa do Legenye-Mihalyi ustaje za zezwoleniem wysokiego c. k. austryjackiego Ministerstwa handlu z dniem

**25. października b. r.**

Transporty robotników jednak, którzy się jako tacy wykażą urzędowem poświadczeniem, będą i nadal uskuteczniane po tej samej cenie jak za czwartą klassę.

Wiedeń, w Październiku 1873.

**Od Dyrekcyi.**

(Przedruk nie będzie płacony.)

Z drukarni E. Winiarza.